Młodzi goście z Ukrainy

Przez kilkanaście dni 80 uczniów z obwodu charkowskiego gościły marszałkowskie wielkopolskie samorządowe centra kształcenia zawodowego i ustawicznego w Gnieźnie i Ostrowie Wielkopolskim. Młodzi Ukraińcy m.in. odwiedzili zoo w Poznaniu, zamek w Kórniku, muzea w Gołuchowie i Dziekanowicach. ▶ str. 3

FOT. ARCHIWUM UMWW

Co z koleją do Turku?

Samorządowcy i przedstawiciele mieszkańców Konina, Krzymowa oraz powiatu tureckiego pojawili się 18 lipca w Poznaniu na sesji sejmiku. Z ich udziałem odbyła się dyskusja dotycząca planowanej trasy z Konina do Turku – jednego z projektów zgłoszonych przez Wielkopolskę do programu „Kolej+". ▶ str. 4

Jazda po mostach

Zakończyły się dwie istotne – współfinansowane z funduszy unijnych w ramach WRPO 2014-2020 – inwestycje drogowe samorządu województwa. Kierowcy od kilku tygodni mogą już przejeżdżać nowymi mostami przez Wartę: w podpoznańskim Rogalinku oraz w ramach obwodnicy Wronek. ▶ str. 14

MONITOR WIELKOPOLSKI

MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

sierpień 2022
nr 8 (255)

rok XXII
ISSN 1642-0918

FOT. PIOTR RATAJCZAK

Ogromny wpływ pszczół na sektor rolniczy to podstawowy powód, dla którego regionalny samorząd tak mocno angażuje się od lat w pomoc branży pszczelarskiej.

Dają nie tylko miód

Dlaczego samorząd województwa od kilku lat przekazuje wsparcie finansowe wielkopolskim pszczelarzom?

7 sierpnia w Kaliszu obchodzono Wielkopolski Dzień Pszczół. To dobra okazja, aby pokazać, jak ważną funkcję pełnią te owady w naszym ekosystemie i w życiu człowieka.

Zawdzięczamy im nie tylko pyszny miód, ale przede wszystkim prawidłowy rozwój zapylanych roślin. Bez tych owadów plony rolników i sadowników byłyby nikłe, wystąpiłyby kłopoty z produkcją żywności (zarówno dla zwierząt, jak i dla ludzi) itp. Słynny fizyk Albert Einstein obliczył niegdyś, że historia człowieka skończyłaby się po około 4 latach od wyginięcia pszczół.

– Jeśli pszczoły zginą, wymrze też ludzkość, to niestety naturalna i logiczna ciągłość zdarzeń. Żeby im pomóc, musimy wspierać pszczelarzy – podkreśla marszałek Marek Woźniak.

– Problem wymierania pszczół staje się coraz poważniejszy. Dotyczy nie tylko pszczoły miodnej, którą w ulach opiekuje się człowiek, ale także gatunków pszczół samotnic, spotykanych w naszych ogrodach i na łąkach – alarmuje Szymon Wdowczyk, zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Zły wpływ na te owady mają ciepłe zimy, zimne wiosny, gradobicia, wycinanie drzew przy drogach, zatrucia czy zmienność klimatu, która powoduje coraz częściej brak kwitnienia wielu roślin. Te czynniki z każdym rokiem niekorzystnie wpływają na przeżywalność pszczelich rodzin.

– Święto pszczół to dobry moment, aby zaapelować do Wielkopolan, by zwracali uwagę na te owady. Chronili je, nie niszczyli pasiek i w swoich ogrodach tworzyli kąciki, które staną się łąkami kwiatowymi – dodaje Marek Woźniak.

Jak jeszcze można pomóc błonkoskrzydłym?

Wielkopolska jako jeden z pierwszych regionów w kraju zaoferowała pszczelarzom konkretne wsparcie finansowe, a regionalny samorząd piąty rok z rzędu pomaga naszym bartnikom.

– Program poprawy warunków bytowania pszczół, realizowany przez samorząd województwa, trafia do coraz większej liczby pszczelarzy i obejmuje coraz więcej uli. W latach 2018-2021 z budżetu województwa wydano 6 mln zł na zakup węzy pszczelej. W ten sposób bartnicy prowadzący pasieki w naszym regionie pozyskali nowy, spełniający odpowiednie parametry materiał – tłumaczy wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Do tej pory zakupiono łącznie i rozdystrybuowano wśród naszych pszczelarzy blisko 130 ton węzy. Trafiła ona do kilku tysięcy pszczelarzy, którzy wymienili ją w 130 tys. uli. Efekt? Dzięki wsparciu samorządu województwa wielkopolskim bartnikom udało się w ciągu trzech lat zastąpić 100 procent węzy w pasiekach.

Dlatego od 2021 r. pomysł na wsparcie dla tej branży jest nieco inny: dofinansowanie przeznaczono na zakup pokarmów pszczelich, czyli np. ciasta wzbogaconego o składniki mineralne i witaminy, służących do dokarmiania rodzin pszczelich.

Z udzielonego w 2021 r. wsparcia skorzystało 4667 bartników z Wielkopolski i należące do nich ponad 140 tys. rodzin pszczelich. Za 2 mln zł kupiono łącznie 604 tys. kilogramów pokarmów, które rozdysponowano do pasiek w całym województwie.

– Na bezpośrednie wsparcie sektora pszczelarskiego przeznaczyliśmy już 10 mln zł. Od 5 lat dofinansowujemy również zakup sadzonek drzew miododajnych przez samorządy. Tylko w tym roku przeznaczamy na to ponad milion złotych, więc gdyby wszystko zsumować, pojawia się nam kwota 15 milionów – podsumowuje Krzysztof Grabowski. ▶ str. 8-9

Podzielili miliony

Podczas lipcowej sesji sejmiku radni zadecydowali, że po raz kolejny województwo wspomoże działania lokalnych samorządów z całego regionu, wspierając finansowo ich przedsięwzięcia w kilku dziedzinach. ▶ str. 5

Żywią nas

Schyłek lata to tradycyjnie czas podsumowań w branży rolniczej. A ta, od wielu lat, stanowi jedną z najważniejszych gałęzi wielkopolskiej gospodarki. Z czym się mierzą i na jaką pomoc mogą liczyć wielkopolscy rolnicy? ▶ str. 7

Święci i klucze

W herbie Poznania od początku widniała brama forteczna o trzech basztach, nad którą była umieszczona tarcza herbowa z orłem bez korony. Na bocznych wieżach stali święci: Piotr z kluczem i Paweł z mieczem. ▶ str. 10

Czas na szkołę

Wciąż można zapisać się do marszałkowskich centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego i dać sobie szansę na zdobycie dobrego zawodu. Na koniec wakacji szukamy też najlepszych szkół i nauczycieli w regionie. ▶ str. 11

Inna strona samorządu

Nie ucieka w kosmos, liczy na szachy z Kasparowem – o kim mowa? Radni nie mogą żyć bez siebie. Jak się ubrać, gdy przyjeżdża Dąbrowski? Czy pilski tramwaj wodny ma odpowiednią wyporność dla sejmikowej komisji? ▶ str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński

TA OD GUCIA

Zazwyczaj o tej porze roku przypominamy, jak ważną część wielkopolskiej gospodarki stanowi rolnictwo i w jak wielu obszarach rodzimi przedstawiciele tej branży należą do krajowej czołówki. I – co już też staje się normą – piszemy o tym, z jak wieloma problemami muszą się oni zmagać w swojej działalności.

Nie wszystkim z tych kłopotów możemy łatwo zaradzić. Możemy jednak z pewnością zadbać o to, by nie wyginęły pszczoły – istotne także dla działalności rolniczej. Stąd obszernie opisujemy, co samorząd województwa od lat robi w tej dziedzinie i dlaczego są to działania tak bardzo potrzebne.

Oprócz bezpośredniego wsparcia pszczelarzy niezwykle istotne jest rozwijanie wysiłków edukacyjnych dotyczących tego obszaru. By coraz więcej osób miało świadomość, że pszczoła to nie tylko producent miodu i owad, który może użądlić. By nasza wiedza o niej wykraczała poza dziecięce wspomnienie, że to przyjaciółka Gucia i muza nieodżałowanego Zbigniewa Wodeckiego. ▮

WIELKOPOLANIE PAMIĘTAJĄ O POWSTANIU WARSZAWSKIM

FOT. ARCHIWUM UMWW

Z udziałem marszałka Marka Woźniaka odbyły się 1 sierpnia w Poznaniu wielkopolskie uroczystości związane z 78. rocznicą wybuchu powstania warszawskiego. W „godzinę W" uczestnicy obchodów spotkali się przy pomniku Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Przypomniano – także w kontekście współczesnych wydarzeń za naszą wschodnią granicą – znaczenie wolności, niepodległości i godności, w obronie których ginęli powstańcy. Wcześniej w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela odprawiona została okolicznościowa msza św. **ABO**

STRAŻACY NA OLIMPIADZIE

FOT. ARCHIWUM

Dzięki wsparciu finansowemu samorządu województwa druhny i druhowie z Wielkopolski wzięli udział w Olimpiadzie Pożarniczej CTIF, która odbyła się w słoweńskim Celje. W tej największej rywalizacji sportowo-strażackiej uczestniczyli przedstawiciele 20 krajów, a o sile polskiej reprezentacji stanowili tradycyjnie przedstawiciele naszego regionu. W swoich kategoriach wysokie miejsca zajęli druhny i druhowie z OSP Lądek oraz OSP Głuchów. **ABO**

Kto jest wrażliwy

Ruszyła I edycja konkursu „Wielkopolska otwarta na samorząd społecznie odpowiedzialny 2022".

Przedsięwzięcie ma promować inicjatywy na rzecz rozwoju sektora ekonomii społecznej w naszym regionie. Chodzi o działania podejmowane przez gminy w latach 2019-2022 w ramach idei „Wielkopolski otwartej".

– To idea otwartości władz samorządowych z całego regionu na wyzwania społeczne w obszarze osób z niepełnosprawnościami, osób starszych, rodziny, kadry pomocy społecznej, wolontariatu, dostępności czy wreszcie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym – podkreśla marszałek Marek Woźniak. – Formuła „Wielkopolski otwartej" pozwala na budowanie wrażliwości społecznej, upowszechnianie wiedzy na temat aktualnych wyzwań i wspiera poszczególne grupy społeczne.

Samorządy, które podejmują i realizują najlepsze pomysły w tym zakresie, otrzymają nagrody finansowe w konkursie organizowanym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu.

– Chcemy nagrodzić tych, którzy na co dzień pokazują, że nie zapominają o osobach najsłabszych – podsumowuje marszałek.

Partnerami samorządu województwa w tym przedsięwzięciu są ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, m.in. Wielkopolskie Centrum Ekonomii Solidarnej (Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka" w Poznaniu) i Wielkopolski Ośrodek Ekonomii Społecznej (Stowarzyszenie Na Rzecz Spółdzielni Socjalnych z siedzibą w Poznaniu).

Formularz zgłoszeniowy należy przesłać do 1 września na adres e-mailowy ROPS: konkurssamorzad@rops.poznan.pl z dopiskiem w tytule: konkurs „Wielkopolska otwarta na samorząd społecznie odpowiedzialny 2022".

Przypomnijmy też, że w ramach idei „Wielkopolski otwartej" samorząd województwa regularnie nagradza JST, organizacje pozarządowe, instytucje pomocy społecznej, a także osoby prywatne w innych konkursach. **RAK**

Samorząd z historykami

W dniach 21-27 sierpnia odbędzie się w Poznaniu XXIII Międzynarodowy Kongres Nauk Historycznych.

To ważne wydarzenie w świecie nauki – takie spotkania odbywają się co kilka lat od 1900 roku, gromadząc tysiące uczestników z całego świata.

Kongres (przesunięty przez pandemię) miał się odbyć u nas już w 2020 roku. W sukcesie poznańskiej aplikacji miał udział także samorząd województwa. W 2015 r. sejmik przyjął uchwałę w sprawie poparcia kandydatury Poznania jako miasta-gospodarza kongresu, obiecując wsparcie jego organizacji kwotą 100 tys. zł.

13 lipca 2022 r. marszałek Marek Woźniak podpisał umowę dotacji na taką właśnie sumę, która zostanie przekazana Uniwersytetowi im. Adama Mickiewicza. **ABO**

Konkurs dla fotografów

Do 31 sierpnia można zgłosić zdjęcia w konkursie fotograficznym o nagrodę marszałka województwa.

Krajobraz, obiekty i rekreacja – to trzy kategorie, w których można pokazać walory krajobrazowe i turystyczne Wielkopolski. Warto wyjść z domu z aparatem, bo na zwycięzców czekają nagrody o łącznej wartości 15 tys. zł.

W konkursie może wziąć udział każdy, kto skończył 18 lat i lubi robić zdjęcia. Organizatorzy szukają ujęć pokazujących turystyczne atrakcje regionu, jego bogactwo przyrodnicze, historyczne i kulturowe. Mogą to być ciekawe obiekty, urokliwe miejsca, ale też wydarzenia plenerowe czy imprezy.

Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej www.fotokonkurs.wielkopolskie.pl. **RAK**

Międzynarodowy dialog

Na początku lipca samorządowcy z Wielkopolski dwukrotnie debatowali z przedstawicielami niemieckiej Brandenburgii.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak i premier Brandenburgii Dietmar Woidke byli honorowymi gośćmi uroczystości z okazji 30-lecia Stowarzyszenia Zamek Trebnitz.

Projekt Trebnitz rozpoczął się w marcu 1992 r., kiedy to grupa wizjonerów, mając do dyspozycji zrujnowany pałac, powołała w nim do życia miejsce spotkań służące porozumieniu pomiędzy narodami. Na przestrzeni lat odbyły się tutaj liczne projekty i wydarzenia, przybyły tysiące młodych i dorosłych gości oraz zrealizowano wiele inwestycji.

– Podejmując 30 lat temu decyzję o użytkowaniu tego niezwykłego miejsca, wspierając edukację obywatelską i kulturową po obu stronach Odry oraz aktywną wymianę pomiędzy Polską a Niemcami, wpisujecie się państwo w tworzenie nowej jakości naszego życia i tolerancji – mówił Wojciech Jankowiak.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Katrin Lange, minister finansów Brandenburgii, i wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Z kolei w dniach 6-7 lipca z pierwszą oficjalną wizytą do Wielkopolski przyjechała Katrin Lange, minister finansów i spraw europejskich Brandenburgii. W spotkaniach, podczas których debatowano m.in. o sytuacji w Ukrainie oraz transformacji energetycznej Wielkopolski, uczestniczyli wicemarszałek Wojciech Jankowiak i Jacek Bogusławski z zarządu województwa. **RAK**

Nowa dyrektorka

1 lipca nowym dyrektorem Departamentu Zdrowia w UMWW została formalnie Anna Jackowska.

Pełniła ona te obowiązki już od 1 maja, zastępując na tym stanowisku poprzedniego dyrektora Leszka Sobieskiego.

FOT. MARIA OLSZAK

Przed zatrudnieniem w urzędzie pracowała w oddziale NFZ w Poznaniu, gdzie zajmowała się m.in. kontraktowaniem usług zdrowotnych i kontrolą realizacji umów w podmiotach leczniczych. **RAK**

Spotkanie z ambasadorem

4 lipca wicemarszałek Wojciech Jankowiak spotkał się w UMWW z Cosmin Onisii, ambasadorem Rumunii w Polsce.

Wizyta ambasadora Rumunii w Wielkopolsce, tuż po objęciu misji w naszym kraju, wynika z faktu sporej aktywności regionu w relacjach z partnerami rumuńskimi oraz relatywnie dużej liczby osób pochodzenia rumuńskiego w tej części Polski.

Rozmawiano m.in. o Europejskim Zielonym Ładzie, współpracy energetycznej i gospodarczej, rozwinięciu współpracy pomiędzy partnerami. **RAK**

Oddech dla dzieci z Ukrainy

Samorząd województwa gościł w lipcu młodych mieszkańców obwodu charkowskiego.

Od początku wybuchu wojny w Ukrainie samorząd województwa i podległe mu instytucje udzielają w różnej formie wsparcia sąsiadom zza naszej wschodniej granicy. Dotyczy to także kontaktów z partnerskim regionem Wielkopolski – obwodem charkowskim.

W lipcu przez kilkanaście dni 80 uczniów z opiekunami z tego terenu gościły marszałkowskie wielkopolskie samorządowe centra kształcenia zawodowego i ustawicznego w Gnieźnie i Ostrowie Wielkopolskim. Młodzi Ukraińcy podczas pobytu w naszym regionie m.in. odwiedzili ogród zoologiczny w Poznaniu, zamek w Kórniku, muzeum w Gołuchowie, Park Etnograficzny w Dziekanowicach, a także wzięli udział w warsztatach prowadzonych przez fundację „U Łejerów".

Na poznańskiej Malcie z gośćmi spotkała się Paulina Stochniałek z zarządu województwa, przekazując im upominki od regionalnego samorządu oraz fundacji In_Spire.

FOT. 3A ARCHIWUM UMWW

Goście mogli choć na chwilę znów poczuć się dziećmi i zapomnieć o koszmarze, jakim jest wojna.

– To były dwa tygodnie wypełnione wypoczynkiem, zabawą i zwiedzaniem Wielkopolski. Chodziło nam o to, by wszyscy nasi goście mogli choć na chwilę znów poczuć się dziećmi i zapomnieć o koszmarze, jakim jest wojna – tłumaczy ideę zaproszenia młodych Ukraińców Paulina Stochniałek.

A co mówili o pobycie w Wielkopolsce nasi goście?

– Podoba mi się tutaj. Chciałabym tu wrócić, ale muszę najpierw o tym z rodzicami porozmawiać –śmiała się 13-letnia Tatiana, licealistka z Charkowa. A jedna z jej opiekunek wyznawała: – Wiemy, że przyjaciół poznaje się w biedzie. Dziękujemy za to, że nie pozostaliście obojętni i przyjmujecie nas u siebie. Kiedy tylko nastanie pokój w Ukrainie, zaprosimy was do Charkowa. **ABO**

Uczniowie z obwodu charkowskiego przyznawali, że podoba im się u nas i chętnie tu wrócą.

Upominki młodym Ukraińcom wręczyła Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

TUTAJ ZNAJDZIESZ INFORMACJE

Przypominamy, że samorząd województwa uruchomił punkt informacyjny dla obywateli Ukrainy przebywających w Wielkopolsce. Znajduje się on w holu Urzędu Marszałkowskiego przy al. Niepodległości 34 w Poznaniu. Z jego obsługą – posługującą się językiem polskim, ukraińskim i rosyjskim – można skontaktować się w dni robocze w godzinach 8-16, także telefonicznie (061 626 66 55) lub e-mailowo (ukraina@umww.pl). Zbiór podstawowych informacji dotyczących pobytu gości ze wschodu w naszym regionie można znaleźć również na stronie internetowej umww.pl/pomoc. **ABO**

Z UNII ZA POMOC

W związku z pomocą udzielaną uchodźcom z Ukrainy do Wielkopolski trafi dodatkowe 14 mln zł z funduszy unijnych. Stało się tak po aneksowaniu w lipcu przez wicemarszałka Wojciecha Jankowiaka wcześniejszej umowy związanej z dofinansowaniem zakupu dla naszego regionu pięciu „elfów 2" z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Ponieważ samorząd województwa na szeroką skalę zaangażował się w pomoc dla uchodźców z Ukrainy (m.in. poprzez organizację ich transportu z granicy i ulgi w dostępie do przewozów kolejowych), zwiększono nam poziom dotacji z 50 do 64 proc. To oznacza wzrost unijnego dofinansowania zakupu wspomnianych pociągów z 48,75 mln zł do 62,40 mln zł.

– Cieszy mnie ta decyzja, bo dodatkowe pieniądze zostaną przeznaczone na inwestycje służące mieszkańcom Wielkopolski – przyznaje Wojciech Jankowiak. Podkreśla jednak:

– Mieszkankom i mieszkańcom ogarniętej straszliwą rosyjską napaścią, sąsiadującej z Polską Ukrainy, w tym dzieciom, kobietom i starcom, pomagaliśmy jako Wielkopolanie z potrzeby serca, biorąc też pod uwagę własne doświadczenia wojenne. Bo pamiętamy, że nigdzie w Polsce okupacja hitlerowska z lat 1939-1945 nie była tak dokuczliwa i okrutna, jak właśnie w Wielkopolsce. **ABO**

Medyk, menedżer, samorządowiec

18 lipca zmarł w wieku 72 lat Jacek Łukomski, przez niemal dwie dekady dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu.

Od ukończenia studiów medycznych w Poznaniu zawodowo związany był ze szpitalem przy ul. Lutyckiej (Juraszów), gdzie pracując, uzyskał specjalizację z chirurgii ogólnej. W latach 1998-2017 był dyrektorem Szpitala Wojewódzkiego, reorganizując działalność placówki po jej przejęciu przez nowo powstały samorząd regionu. Udzielał się również jako wykładowca akademicki, działał w organizacjach grupujących menedżerów służby zdrowia. W latach 2002-2011 był ekspertem Światowej Organizacji Zdrowia i doradcą Banku Światowego.

FOT. ARCHIWUM

W latach 80. związany z podziemną „Solidarnością", po przemianach ustrojowych zaangażował się także w działalność odrodzonego samorządu terytorialnego. W latach 1992-1998 był wiceprezydentem Poznania, zajmując się służbą zdrowia, pomocą społeczną, sportem i kulturą. Był również – w latach 1994-2002 – radnym II i III kadencji Rady Miasta Poznania.

Jacek Łukomski spoczął 26 lipca niedaleko szpitala, którym przez lata kierował – na cmentarzu przy ul. Lutyckiej w Poznaniu. **ABO**

O wodorowym biznesie w Bangkoku

W dniach 20-22 lipca delegacja z Wielkopolski wzięła udział w wydarzeniu pn. „Future Energy Asia 2022".

Targi te są jednym z najważniejszych wydarzeń poświęconych transformacji energetycznej w Azji. Mając na uwadze przewidywany wzrost inwestycji i popytu z zakresu nowych technologii energetycznych (także wodorowych) w tej części świata, Wielkopolanie chcą nawiązać kontakty z liderami azjatyckiego rynku energii i potencjalnymi kontrahentami.

Członkowie naszej delegacji spotkali się m.in. z przedstawicielami EGAT, państwowego zakładu energetycznego Tajlandii, który jest odpowiedzialny za wytwarzanie, przesył i sprzedaż energii w tym kraju.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Wielkopolanie podglądali m.in. technologiczne nowinki.

Podczas spotkania w Ambasadzie RP w Królestwie Tajlandii wskazano, że to państwo jest jednym z największych rynków eksportowych dla Polski, a cały region azjatycki jest atrakcyjny dla naszych firm np. ze względu na mniejszą konkurencję niż na rynku chińskim. Z kolei na Wydziale Inżynierii Uniwersytetu Chulalongkorn odbyła się debata naukowców.

W wyjeździe uczestniczyli: Jacek Bogusławski z zarządu województwa, prezydent Piły Piotr Głowski, burmistrz Śremu Adam Lewandowski, zastępca prezydenta Konina Witold Nowak i reprezentanci nauki (prof. Michał Wieczorowski, prorektor Politechniki Poznańskiej i dr Łukasz Lindner, adiunkt Instytutu Fizyki Molekularnej PAN). **RAK**

SEJMIKOWE PYTANIA

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 18 lipca, podczas XLIV sesji sejmiku, w ramach punktu „Interpelacje i zapytania".

Marek Sowa (PiS) interpelował w sprawie prawidłowego funkcjonowania przywróconego połączenia kolejowego między Lesznem i Głogowem oraz odpowiedniego skomunikowania pociągów kursujących na tej trasie z jadącymi do Szczecina i Świnoujścia.

Adam Bogrycewicz (PiS) zgłosił, wspólnie z Markiem Sową, zapytanie dotyczące płatnych publikacji w mediach, zleconych w bieżącej kadencji przez wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego działające w Wielkopolsce.

Zofia Szalczyk (PSL) w swoim zapytaniu poruszyła kwestię zrealizowanych i planowanych w obecnym roku działań w ramach prowadzonego przez samorząd województwa programu ograniczania marnotrawstwa i strat żywności.

Mirosława Rutkowska-Krupka (PO) w imieniu włodarzy gminy Wyrzysk pytała o możliwość uzyskania dodatkowych środków na drogi dojazdowe do gruntów rolnych. Przekazała także marszałkowi podziękowania od władz Wielenia za dofinansowanie z WRPO programu rewitalizacji miasta.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Jerzy Lechnerowski (niezrzeszony)** – w kwestii modernizacji DW 431 (na odcinku Krosinko – Mosina oraz obwodnicy Mosiny); **Ewa Panowicz (PO)** – w sprawie możliwości dofinansowania przez województwo uroczystości 10-lecia Muzeum Młynarstwa i Rolnictwa w Osiecznej; **Zofia Itman (PiS)** – na temat problemów z destruktem na potrzeby budownictwa oraz pomocy dla stowarzyszenia SENIOR ART. **ABO**

Co z pociągiem do Turku?

Na lipcowej sesji sejmiku radni wysłuchali głosów za i przeciw przebiegowi planowanej nowej linii kolejowej we wschodniej Wielkopolsce.

Samorządowcy i przedstawiciele mieszkańców Konina, Krzymowa i powiatu tureckiego pojawili się 18 lipca w Poznaniu na sesji sejmiku. Z ich udziałem odbyła się dyskusja dotycząca planowanej trasy kolejowej z Konina do Turku.

Okazją do debaty było głosowanie przez sejmik propozycji zmian w dokumentach finansowych województwa. Jedna z nich dotyczyła zapisania w wieloletniej prognozie finansowej regionu środków na wkład własny województwa do zgłoszonych w ramach programu „Kolej+" projektów wspomnianej budowy linii kolejowej oraz rewitalizacji trasy Czarnków – Rogoźno – Wągrowiec.

Przypomnijmy, że do dofinansowania w tym rządowym programie zakwalifikowano wszystkie pięć projektów zgłoszonych przez województwo wielkopolskie. Oprócz wymienionych wyżej są to rewitalizacje odcinków Czempiń – Śrem, Międzychód – Szamotuły i Gostyń – Kąkolewo (samorządowy wkład na ich realizację sejmik zapisał w WPF już w czerwcu).

Największe emocje wywołują plany położenia nowych torów na wschodzie regionu. Koszt tej inwestycji wstępnie szacuje się na 660 mln zł, ale w rzeczywistości potrzebna na nią kwota może okazać się jeszcze większa.

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Podczas sesji protestowali mieszkańcy Konina, których nieruchomości dotknie ewentualny przebieg linii kolejowej z Turku.

Kontrowersje wzbudza też wybrany wstępnie wariant przebiegu tej linii (tzw. W9 przez Tuliszków – droższy od konkurencyjnego przez Władysławów, biegnący przez bardziej zurbanizowane obszary, ale przez to o większym potencjale przyszłych pasażerów). Na lipcowej sesji przeciwko takiej lokalizacji torów wypowiadali się prezydent Konina Piotr Korytkowski, wójt Krzymowa Danuta Mazur, przedstawiciele mieszkańców Konina. Wskazywali m.in. na kwestie ekonomiczne, środowiskowe oraz kolizje infrastrukturalne, apelując do radnych o wstrzymanie się z zapisywaniem środków w WPF.

– Taki przebieg będzie bardzo ingerował w tkankę urbanistyczną naszego miasta, w osiedla domów jednorodzinnych, ale też w obszar chronionego krajobrazu w pradolinie Warty – mówił Piotr Korytkowski.

– Przemyślmy, czy stać nas na tak drogą inwestycję, czy warto ją podejmować tylko dlatego, że otrzymamy tabliczkę z napisem „600 milionów" – apelowała Danuta Mazur.

Przeciwne zdanie, nawołując do szybkiej realizacji projektu, zaprezentowali przedstawiciele starostwa z Turku i jednego z konińskich stowarzyszeń.

– W interesie ogółu mieszkańców jest wybór trasy o większym potencjale, przez bardziej zurbanizowane tereny – mówił Michał Jarek, rzecznik starosty tureckiego. – Wywoływanie teraz dyskusji nad przebiegiem linii może sprawić, że ona w ogóle nie powstanie.

– Dla mnie najważniejsze jest spojrzenie na tę inwestycję z poziomu strategicznego i ekonomicznego. Nie wyobrażam sobie, że zbudujemy odcinek linii kolejowej, na którym będą jeździły dwa pociągi dziennie, wożąc kilka osób. To byłby przejaw braku odpowiedzialności władz publicznych – podsumował sejmikową dyskusję marszałek Marek Woźniak. – Z drugiej strony nie wykluczam, że powstanie tego połączenia może stać się elementem pobudzającym rozwój Turku. Zresztą brak infrastruktury kolejowej na tym obszarze już wcześniej został przez nas zauważony i zapisany w dokumentach strategicznych.

Marszałek, choć przyznał, że ma różnego rodzaju (polityczne, ekonomiczne, formalnoprawne) wątpliwości dotyczące budowy linii do Turku, zaapelował o przyjęcie zmian w WPF (co sejmik finalnie uczynił), by można było dalej rozmawiać o pomyśle z PKP PLK, która to spółka ma ostatecznie zaprojektować i wybudować nową trasę.

– Deklarujemy w ten sposób wolę dalszego procedowania projektu, rozumiejąc, że jest on ważny dla wschodniej Wielkopolski. On jednak nie może być przeprowadzony siłowo, wbrew woli mieszkańców – zaznaczył Marek Woźniak. A występujących na sesji gości ze wschodu regionu zapewniał: – Nie traktujcie państwo tego dzisiejszego głosowania jako przesądzenia o przebiegu tej linii, a nawet przesądzenia w ogóle o jej budowie. **ABO**

DWIE KOMISJE OBRADOWAŁY NA WYJEŹDZIE W KONINIE

Aż dwie sejmikowe komisje – Kultury oraz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – wybrały się 12 lipca do Konina, by podczas wyjazdowych posiedzeń naocznie przekonać się, jak funkcjonują miejscowe instytucje. Członków pierwszego z tych gremiów gościli dyrektorzy Centrum Kultury i Sztuki (a obradowano w odnowionym niedawno dzięki wsparciu województwa Domu Kultury Oskard) oraz Muzeum Okręgowego. Z kolei radni „środowiskowi" odwiedzili Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi. Omawiano działalność spalarni, sortowni, kompostowni odpadów zielonych i składowiska odpadów z energetycznym odzyskiem metanu. **RAK**

FOT. 2X PIOTR RATAJCZAK

Bilans spółek

Sejmikowi radni zapoznali się z informacją o ubiegłorocznej sytuacji spółek prawa handlowego z udziałem województwa.

Takich podmiotów – działających w różnych sferach, od finansów, przez transport, po opiekę medyczną – jest obecnie czternaście. Podczas lipcowych prac komisji radni zwrócili szczególną uwagę na kilka z nich.

Mówiono między innymi o sprawach dotyczących odszkodowań za hałas i utratę wartości nieruchomości, zasądzanych od Portu Lotniczego Poznań Ławica. W tym kontekście przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Czerwiński przywołał niedawne rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, które mogą być przełomem w niekorzystnym dotąd dla spółki (i stanu jej finansów) orzecznictwie poznańskich sądów.

Rozmawiano też o planowanych projektach Międzynarodowych Targów Poznańskich, w których województwo od niedawna również ma niewielkie udziały. Chodziło o dalsze losy terenów należącego wcześniej do województwa hipodromu Wola, a także potencjalną budowę właśnie na terenie MTP nowej siedziby Filharmonii Poznańskiej.

Podczas obrad rozważano m.in. to, w jak różnorodny sposób na funkcjonowanie poszczególnych spółek wpłynęła sytuacja wywołana pandemią koronawirusa. Na jednym biegunie znalazły się takie podmioty, jak lotnisko, które mocno odczuło negatywne skutki ograniczeń w podróżowaniu, na drugim natomiast takie, jak poznański OPEN, który prowadził wzmożoną działalność związaną z testowaniem i szczepieniem mieszkańców. **ABO**

Retencja, sport i kultura

Radni zaakceptowali przekazanie kilkunastu milionów złotych wielkopolskim gminom i powiatom.

Po raz kolejny województwo wspomoże działania lokalnych samorządów z całego regionu, wspierając finansowo ich przedsięwzięcia w kilku dziedzinach. Stanie się to na mocy uchwał, podjętych przez radnych podczas lipcowej sesji sejmiku.

Tym razem największą kwotę – w sumie ponad 10 mln zł – rozdysponowano, udzielając wielkopolskim gminom pomocy finansowej z zakresu ochrony, rekultywacji i poprawy jakości gruntów rolnych. Aż 118 jednostek samorządowych skorzysta ze wsparcia na budowę dróg dojazdowych do pól. Zazwyczaj są to dotacje opiewające na kwoty 79 tys. zł. Dodatkowo większe wsparcie na zadania inwestycyjne w tym zakresie przyznano gminom Grodziec i Grabów nad Prosną.

***

Prawie 1,8 mln zł podzielono wśród beneficjentów kolejnej edycji cieszącego się powodzeniem programu „Deszczówka". Wnioski dotyczące inwestycji „w zakresie retencjonowania i wykorzystania wód opadowych z dachów użyteczności publicznej w celu nawadniania terenów zielonych" złożyło 26 podmiotów. Po przeprowadzeniu oceny samorząd województwa przyznał granty 22 gminom i powiatom.

– Trzecia edycja „Deszczówki" to kolejny krok wykonany przez kilkadziesiąt gmin i powiatów, by ograniczyć ucieczkę wody i racjonalnie ją zagospodarować – uważa wicemarszałek Krzysztof Grabowski. – Rekordowe wsparcie, wynoszące niemal 1,8 mln zł na realizację 22 zadań, pokazuje, że wnioskujący wykonują coraz większe instalacje i bardziej rozbudowane systemy magazynowania wody w kilku miejscach gminy np. przy szkołach, obiektach o funkcji kulturowej i sportowej.

FOT. ARCHIWUM

Wielkopolskie samorządy chętnie korzystają z programu „Deszczówka". Na zdjęciu inwestycja zrealizowana w Puszczykowie.

***

Samorząd województwa w tym roku ponowił również inne dobrze przyjęte w przeszłości programy: „Kulisy kultury" oraz „Kultura w drodze".

Pierwszy z nich zakłada 50-procentowe dofinansowanie gminnych nakładów na poprawę infrastruktury obiektów służących udostępnianiu oferty kulturalnej lokalnej społeczności. Na ten cel ponad 20 wielkopolskich JST dostanie w tym roku prawie 1,3 mln zł.

– Przy nierzadko ograniczonych samorządowych budżetach inwestycje związane z kulturą czekają czasami długie lata, aby znalazło się na nie odpowiednie zasilenie finansowe. Tymczasem jest taki moment, kiedy prace remontowe i modernizacyjne po prostu trzeba zrealizować. I to jest możliwe, jeśli zsumujemy środki finansowe gminne i województwa – tłumaczy ideę programu marszałek Marek Woźniak.

Drugi z programów umożliwia dotarcie z ofertą marszałkowskich instytucji kultury do różnych miejscowości regionu. Tym razem, dzięki przyznanym 70 tys. zł z repertuarem opery, filharmonii i orkiestry „Amadeus" będą mogli u siebie zapoznać się mieszkający w Damasławku, Koninie, Kępnie, Ostrorogu, Słupcy i Tarnowie Podgórnym.

Sejmik przyznał ponadto 66 tys. zł gminie Jaraczewo na wsparcie budowy w tej miejscowości pomnika Powstańca Wielkopolskiego.

***

Tradycyjnie kilka sejmikowych uchwał przyjętych podczas sesji dotyczyło też dofinansowania samorządowych inicjatyw z obszaru kultury fizycznej i turystyki.

Gminy Koźminek i Lwówek oraz powiat jarociński dostaną od województwa w sumie ponad 400 tys. zł na inwestycje dotyczące infrastruktury lekkoatletycznej na swoim terenie.

Zadania w zakresie upowszechniania turystyki zostały przez wielkopolski sejmik zasilone kwotą ponad 115 tys. zł. Wykorzystując te pieniądze, Kościan postawi wiaty turystyczne w mieście, a Pyzdry wybudują punkt obsługi turystycznej dla kamperów.

W ramach kolejnej odsłony programu „Szatnia na medal" radni podzielili środki na inwestycje i remonty zaplecza obiektów sportowych. Niemal 600 tys. zł z tej puli trafi do dziewięciu wielkopolskich gmin. **ABO**

Jest zgoda na przekazanie filharmonii

18 lipca sejmik przyjął uchwałę o przekazaniu przez województwo miastu Poznań Filharmonii Poznańskiej im. Tadeusza Szeligowskiego.

To kolejny – jeden z ostatnich – formalny krok w procesie wymiany instytucji kultury między samorządami, która to operacja między innymi ma pomóc w budowie nowej siedziby Muzeum Powstania Wielkopolskiego.

Przypomnijmy, że ten pomysł na początku roku, po uzgodnieniach z prezydentem Poznania Jackiem Jaśkowiakiem, ogłosił marszałek Marek Woźniak. Województwo obejmie nadzór nad Wielkopolskim Muzeum Niepodległości i Muzeum Archeologicznym, a miasto przejmie opiekę nad Filharmonią Poznańską. Jednym z oddziałów WMN, które przejdzie do województwa, jest Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Po dopełnieniu „transferowych" formalności regionalny samorząd zajmie się budową nowej powstańczej placówki w pobliżu Wzgórza Świętego Wojciecha. Z kolei filharmonia pod skrzydłami miasta ma nadzieję na nową siedzibę na terenie MTP.

FOT. ARTUR BOIŃSKI

Uchwałę o przekazaniu filharmonii radni podjęli na lipcowej sesji sejmiku.

W uzasadnieniu do lipcowej uchwały sejmiku czytamy, że planowane przekazanie Filharmonii Poznańskiej nastąpi 1 stycznia 2023 r. na podstawie odpowiedniej umowy. Zatrudnieni w FP mają zachować dotychczasowe warunki pracy i płacy. Miasto przejmie też majątek filharmonii.

Podobne uchwały – dotyczące przekazania województwu od 2023 roku dwóch wspomnianych wyżej muzeów – podjęła podczas swojej sesji 12 lipca Rada Miasta Poznania. Wcześniej, w przyjętych w marcu dokumentach, oba samorządowe organy uchwałodawcze dały prezydentowi i marszałkowi zielone światło do przeprowadzenia planowanej zamiany. **ABO**

ZARZĄD ODPOWIADA

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak
– odpowiedział Adamowi Bogrycewiczowi i Markowi Sowie w sprawie należytej dbałości o sprzęt w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Pile. Wskazał, że 20 czerwca WORD w Pile przeprowadził 6 z 12 zaplanowanych egzaminów praktycznych na kategorie A i A1, a pozostałe ze względu na opady deszczu przełożył na inny termin. Motocykle podczas opadów zostały schowane do garażu. Zauważona przez radnych sytuacja była incydentalna i nie wynikała z braku należytej dbałości o sprzęt. Wyniki kontroli w WORD w Pile nie potwierdzają niewłaściwego zabezpieczenia i użytkowania sprzętu będącego jego własnością.

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski
– przekazał Zofii Szalczyk, że zarząd województwa na bieżąco monitoruje poziom kontraktacji środków dostępnych dla naszego regionu w ramach poszczególnych typów operacji objętych PROW na lata 2014-2020. W przypadku zagrożenia wydatkowania puli na operacje typu „zarządzanie zasobami wodnymi" do instytucji zarządzającej PROW 2014-2020 zostanie skierowany wniosek o realokację środków na inne typy operacji – gospodarkę wodno-ściekową oraz budowę lub modernizację dróg lokalnych.

Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski
– odpisał Zofii Itman w sprawie wniosku spółki Polbud Polak dotyczącego uchylenia na 5 lat zakazów pozyskiwania do celów gospodarczych skał oraz wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, określonych w uchwale sejmiku w sprawie Powidzkiego Parku Krajobrazowego. Wskazał, że prowadziłoby to do zatracenia nadrzędnej roli tych przepisów, jaką jest ochrona m.in. wartości przyrodniczych i walorów krajobrazowych rozpatrywanych w kontekście całego obszaru chronionego. Postrzeganie budowy kopalni odkrywkowej jako sposobu na powstrzymanie degradacji terenu z punktu widzenia celów ochrony Powidzkiego Parku Krajobrazowego jest niezasadne.
– przesłał Zofii Szalczyk informację o ujętych w budżecie województwa i WPF w obecnej kadencji inwestycjach w zakresie ochrony zdrowia na terenie leszczyńskiego okręgu wyborczego. Były to dotacje dla: Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie, Centrum Rehabilitacji w Osiecznej, Wielkopolskiego Centrum Neuropsychiatrycznego w Kościanie.
– poinformował Łukasza Grabowskiego o zaplanowanej kontroli kompleksowej za rok 2021 w szpitalu „Dziekanka" w Gnieźnie, podczas której zostaną zbadane przestrzeganie ustawy o prawach pacjenta, a także przepisy wewnętrzne szpitala regulujące te prawa podczas pobytu w jednostce. Powiadomił o monitorowaniu sytuacji od momentu, w którym szpital otrzymał zawiadomienie od Rzecznika Praw Pacjenta o stwierdzeniu naruszenia praw pacjenta oraz o podjęciu współpracy dyrekcji placówki z RPP w tej sprawie.

Dyrektor Departamentu Organizacyjnego i Kadr UMWW Adam Habryło
– w imieniu marszałka przekazał Adamowi Bogrycewiczowi, że działania dla zwiększenia aktywności i liczebności III sektora w północnej Wielkopolsce są podejmowane przez zarząd województwa od 2017 roku. Edukacja i wzmacnianie kapitału społecznego przez rozwój społeczeństwa obywatelskiego oraz promocja i wspieranie organizacji wolontariatu w Wielkopolsce jest jednym z priorytetowych zadań samorządu województwa, ujętych w wieloletnim programie współpracy z NGO. W ramach wzmacniania rozwoju III sektora samorząd zlecił prowadzenie Centrum Integracji Wielkopolskich Inicjatyw Społecznych w subregionie pilskim, którego zadaniem jest wspieranie organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego, a także grup inicjatywnych dla utworzenia organizacji pozarządowej. Centrum jest prowadzone przez Związek Stowarzyszeń pn. Pilski Bank Żywności od 19 sierpnia 2019 r. **ABO**

POLECAMY

Wspomnienia ze szkoły

Do 31 sierpnia w Muzeum Okręgowym w Koninie można obejrzeć wystawę pt. „Elementarz dobrych wspomnień", przybliżającą postać Mariana Falskiego, pedagoga i działacza oświatowego, autora słynnego szkolnego elementarza (zawierającego np. zdanie „Ala ma kota"). „To symboliczna i pełna wzruszeń podróż do piękniejszych czasów dzieciństwa, dla tak wielu nierozerwalnie łączącego się ze wspomnieniem szkolnej ławki i kultowego podręcznika" – zachęcają organizatorzy.

Multimedialny konkurs

Do 30 września można zgłaszać prace w promującym taniec konkursie pn. „1 strona – 1 spojrzenie – 180 sekund". Trójdzielna nazwa przedsięwzięcia, organizowanego przez Polski Teatr Tańca, odpowiada kolejno trzem kategoriom prac: 1 strona – to utwory literackie w języku polskim; 1 spojrzenie – różne gatunki sztuk wizualnych (malarstwo, fotografia, rzeźba, grafika); 180 sekund to prace filmowe i wideo.

Pożegnanie lata

Choć lato jeszcze w pełni, warto zarezerwować sobie czas na wydarzenie, które odbędzie się 11 września w skansenie w Osieku. Muzeum Okręgowe w Pile organizuje tam „Pożegnanie lata", tj. imprezę kończącą letni sezon turystyczny. W programie zaplanowano m.in. pokazy zajęć wiejskich i koncert zespołu muzycznego. **RAK**

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:

www.umww.pl/kultura

Pociąg z muzyką

9 i 10 lipca odbyła się jubileuszowa, XXX edycja Festiwalu Blues Express.

FOT. PIOTR RATAJCZAK

Fani bluesa podczas koncertu na dworcu kolejowym w Rogoźnie.

Festiwal Blues Express na stałe zagościł w kalendarzu wielkopolskich imprez kulturalnych. Od 30 lat setki fanów dobrej muzyki spotykają się nad Jeziorem Proboszczowskim w Zakrzewie, a wcześniej miłośnicy bluesa słuchają koncertów na trasie przejazdu specjalnego pociągu Kolei Wielkopolskich z Poznania do Zakrzewa.

– Cieszę się, że Blues Express po covidzie wraca z całym rozmachem do Zakrzewa – zapowiadał podczas konferencji prasowej marszałek Marek Woźniak, deklarując jednocześnie stałe wsparcie finansowe samorządu województwa na organizację tego nietypowego muzycznego przedsięwzięcia.

Henryk Szopiński, pomysłodawca i dyrektor festiwalu, a zarazem szef sejmikowej Komisji Kultury podkreśla, że to jedyny taki festiwal na świecie, podczas którego muzyka rozbrzmiewa w trakcie przejazdu pociągiem, podczas koncertów na dworcach i w czasie finału kończącego wydarzenie.

9 lipca muzyczne postoje zaplanowano na 7 stacjach kolejowych. Na Dworcu Letnim w Poznaniu zagrał zespół „Mizia&Mizia Blues Band"; w Rogoźnie – „ZAK Acoustic Trio"; w Chodzieży – „K SW4"; w Pile – zespół „The Road Dogs" z Białorusi; w Krajence – „The Moneymakers"; w Złotowie – „BR Band"; w Zakrzewie – „The Ponycars".

Z kolei podczas finałowego koncertu w amfiteatrze leśnym nad Jeziorem Proboszczowskim w Zakrzewie dla zgromadzonej publiczności zagrali: Sebastian Riedel &Cree, John Clifton (USA), Eric Slim Zahl (Norwegia) oraz zespoły: „Boogi Boys", „The Ponycars" z Niemiec oraz „Blues Flowers".

To nie były jedyne niespodzianki dla fanów muzyki i kolei. Nietypową sprawił parowóz, któremu 9 lipca wczesnym rankiem przydarzyła się awaria i ledwie dojechał z Wolsztyna do Poznania. W stolicy Wielkopolski w rolę muzycznego pociągu wcielił się szynobus, który zastąpił zabytkową lokomotywę. **RAK**

Questy mają 10 lat

Ruszył urodzinowy konkurs, bo wielkopolskie gry obchodzą w tym roku swój jubileusz.

Questy to forma bardzo popularnych w ostatnich latach gier terenowych, w których udział wziąć może każdy, by atrakcyjnie spędzić czas poza domem, i poznawać region oraz jego historię. Pierwsza z wielkopolskich gier pt. „Królewski Poznań" powstała w 2012 r. w pracowni krajoznawczej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.

– Podróż z questami to dobry pomysł na spędzenie czasu w interesujący sposób. Poznajemy nowe miejsca, musimy pokonać przeszkody i problemy, rozwiązujemy zagadki, stawiamy czoła wyzwaniom, a na końcu czeka na nas nagroda – zachęca do udziału w terenowej zabawie marszałek Marek Woźniak.

Przez 10 lat w serii „Wielkopolskie Questy" powstało blisko 100 tras terenowych. To nieoznakowane szlaki, dzięki którym można odkryć skarby danego regionu: tradycję, kulturę oraz jego największe atrakcje. Jedne z nich przetrwały próbę czasu, inne się zmieniły, a po jeszcze innych pozostało tylko wspomnienie. W tym czasie pracownia krajoznawcza WBPiCAK w Poznaniu przyznała 576 odznak krajoznawczych PTTK „Wielkopolskie Questy – Odznaka Odkrywców Tajemnic".

W kolejną dziesięciolatkę marszałkowska biblioteka wchodzi z nową, bardziej przyjazną i czytelną szatą graficzną. W związku z jubileuszem rozpoczął się konkurs „Wakacje z questami", który potrwa do końca sierpnia. Szczegóły na stronie internetowej www.wbp.poznan.pl.

Z kolei na stronie www.regionwielkopolska.pl znajdziemy blisko 100 gier, które można pobrać w postaci pliku PDF do samodzielnego wydruku. **RAK**

FOT. PIOTR RATAJCZAK

Dzięki questom można odkryć skarby regionu: tradycję, kulturę oraz jego największe atrakcje.

Wielkopolanie nie chcą marnować jedzenia

Samorząd województwa kontynuuje realizację „Programu ograniczania marnotrawstwa i strat żywności w Wielkopolsce na lata 2021-2025".

W ramach drugiej edycji programu „Wielkopolskie Jadłodzielnie" powstanie 14 nowych miejsc wymiany żywności w całym regionie. Wsparcie z budżetu województwa, które trafi do gmin na realizację poszczególnych projektów, wynosi łącznie 291 tys. zł. 7 lipca w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu umowy w tej sprawie podpisał z samorządowcami wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Przypomnijmy, że pilotowany przez samorząd województwa program ma wesprzeć inicjatywy mieszkańców, którzy chcą ograniczać marnotrawstwo i straty żywności, podzielić się nadwyżką jedzenia z potrzebującymi, zasygnalizować problemy nadmiernych zakupów i konsumpcji.

FOT. ARCHIWUM UMWW

Konkurs na „Wielkopolskie Jadłodzielnie" rozstrzygnięto w UMWW 7 lipca.

Jadłodzielnia to ogólnodostępne miejsce, z którego może korzystać każdy, przynosząc nadmiar żywności oraz częstując się produktami, które się tam znajdują. W zależności od konkretnego miejsca i możliwości, funkcję jadłodzielni pełni lodówka lub/i szafka. O porządek i czystość dbają wyznaczeni opiekunowie, ale także sami użytkownicy.

– Problem marnotrawienia żywności to jedna z ważniejszych kwestii, jaką konsumenci swoimi świadomymi wyborami oraz zachowaniami mogą w krótkim czasie zmienić dla dobra całego społeczeństwa i gospodarki – mówi Krzysztof Grabowski. – Dzięki utworzeniu jadłodzielni zbudowana zostaje infrastruktura umożliwiająca wymianę produktów spożywczych pomiędzy mieszkańcami. W ramach naszego programu do końca 2022 r. w regionie będzie już funkcjonować 20 jadłodzielni.

Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 15 projektów. Po ocenie formalno-merytorycznej dofinansowanie uzyskało 14 z nich, z: Wągrowca, Kępna, Dopiewa, Obornik, Rawicza, Słupcy, Rogoźna, Zdun oraz po dwa wnioski ze Swarzędza, Szamotuł i Leszna.

***

Ponad 200 tys. złotych trafi z kolei do organizacji ratujących żywność przed zmarnowaniem. 13 lipca wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał umowy z 6 podmiotami, które wygrały w otwartym konkursie ofert.

Dofinansowanie z budżetu województwa pozwoli pokryć część kosztów magazynowania i transportu żywności do osób potrzebujących takiej pomocy na terenie Wielkopolski. Ułatwi dystrybucję darów ze związków, stowarzyszeń i banków żywności.

– Nasze wsparcie pozwala organizacjom pomocowym ograniczyć koszty działalności oraz dotrzeć do większej liczby potrzebujących. W czasach, w których wysokie ceny paliw i rosnące koszty transportu uszczuplają budżety wielu organizacji, dodatkowe fundusze na pokrycie wydatków są nieocenioną pomocą – podsumowuje wicemarszałek. **RAK**

Żywią nas, walcząc z przeciwnościami

Wielkopolscy rolnicy należą do najlepszych w kraju, dlatego mogą liczyć na wsparcie samorządu województwa.

Schyłek lata to tradycyjnie czas podsumowań w branży rolniczej. A ta, od wielu lat, stanowi jedną z najważniejszych gałęzi wielkopolskiej gospodarki.

Dwie trzecie powierzchni naszego województwa stanowią użytki rolne, z czego pod zasiewami znajduje się prawie 1,5 mln hektarów. Mamy w regionie ponad 121 tys. gospodarstw rolnych, o średniej wielkości 15 hektarów.

W powszechnej opinii wielkopolskie rolnictwo jest dobrze rozwinięte, oparte na wiedzy i nowoczesnych technologiach. Nic dziwnego, że przodujemy w wielu statystykach dotyczących produkcji żywności w skali kraju.

Wielkopolska (mimo problemów z wirusem ASF) wciąż jest liderem w produkcji mięsa wieprzowego, z 27-procentowym udziałem w rynku krajowym. W produkcji roślinnej prym wiedzie u nas uprawa zbóż, buraków cukrowych i rzepaku. Niemal 2 mld litrów dostarczanego rocznie mleka lokują Wielkopolskę na drugim miejscu w kraju. Przodujemy w Polsce w produkcji miodu. Większy niż przeciętny jest także obszar upraw warzyw. Region również znany jest z uprawy szparagów i pieczarek czy borówki amerykańskiej.

FOT. ARTUR BOIŃSKI

W Wielkopolsce pod zasiewami znajduje się prawie 1,5 miliona hektarów użytków rolnych.

Ten poziom udaje się utrzymać mimo zmagań z pogarszającymi się warunkami klimatycznymi, problemami ekonomicznymi i sanitarnymi. Występujące długie okresy suszy, anomalie temperaturowe, przymrozki wiosenne czy gradobicia, huragany i trąby powietrzne, deszcze nawalne powodują poważne perturbacje. Wśród czynników niekorzystnie wpływających na gospodarkę rolną wymienić należy niepewność ekonomiczną, niskie ceny produktów rolnych, wysokie wymagania związane z ograniczeniami w stosowaniu nawozów i środków ochrony roślin oraz stale rosnące ceny środków do produkcji. Dotkliwe są poważne zagrożenia spowodowane występowaniem wirusa ASF i kolejnymi jego ogniskami.

Interwencje w tej ostatniej sprawie podejmowane przez władze województwa na poziomie ministerialnym to jeden z przykładów wielu działań samorządu regionu na rzecz wielkopolskiego rolnictwa. Przeprowadzane są one od początku istnienia tego samorządowego szczebla.

Odpowiedzią na pogarszające się warunki hydrologiczne są program „Deszczówka" oraz wsparcie udzielane spółkom wodnym. To działania wsparte wielomilionowymi nakładami. Od ponad dwóch dekad najlepsi gospodarze promowani są w ramach konkursu „Wielkopolski Rolnik Roku". Na wsparcie może liczyć agroturystyka oraz szeroko rozumiana branża produktów tradycyjnych.

Równie wielką wagę samorząd województwa przywiązuje do rozwoju obszarów wiejskich i poprawy warunków życia na tych terenach. Chodzi nie tylko o wdrażanie w regionie oferującego unijne wsparcie PROW. To także finansowany z budżetu województwa (dotąd kwotą sięgającą 50 mln zł) program „Wielkopolska Odnowa Wsi", promujący przede wszystkim oddolne inicjatywy lokalnych społeczności.

Od kilku lat województwo intensywnie wspiera też – ważną dla rolnictwa – branżę pszczelarską (o czym piszemy na stronach 8-9). ABO

Drodzy Rolnicy,
Szanowni Państwo!

Zbliża się czas uroczystości dożynkowych i, jak co roku,
w imieniu Samorządu Województwa Wielkopolskiego,
chciałbym Wam podziękować za tę niezwykle trudną i ofiarną pracę.
Dziękuję za codzienny chleb, niosący poczucie bezpieczeństwa,
który dziś, w czasach tylu zagrożeń, szczególnie doceniamy.

Drodzy Rolnicy! Życzę Wam i Waszym rodzinom wszelkiej pomyślności
i poczucia dumy z wykonywania tak bardzo ważnej dla nas wszystkich pracy.
Życzę miłego świętowania, zasłużonego odpoczynku i dobrych przyszłych plonów.
Wszystkiego najlepszego!

Marek Woźniak
Marszałek Województwa
Wielkopolskiego

WIELKOPOLSKA
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Bez pszczół przyroda i człowiek

Dlaczego samorząd województwa od kilku lat regularnie przekazuje wsparcie finansowe, w wysokości kilku milionów złotych,

Piotr Ratajczak

Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy z roli pszczół we współczesnym świecie. Zawdzięczamy im nie tylko pyszny miód, ale przede wszystkim prawidłowy rozwój zapylanych roślin. Bez tych owadów błonkoskrzydłych plony rolników i sadowników byłyby nikłe, wystąpiłyby kłopoty z produkcją żywności (zarówno dla zwierząt, jak i dla ludzi) itp. Słynny fizyk Albert Einstein obliczył niegdyś, że historia człowieka skończyłaby się po około 4 latach od wyginięcia pszczół.

– Jeśli pszczoły zginą, wymrze też ludzkość, to niestety naturalna i logiczna ciągłość zdarzeń. Żeby im pomóc, musimy wspierać pszczelarzy – podkreślał podczas jednej z konferencji prasowych (finalizujących wsparcie samorządu województwa dla tej branży) marszałek Marek Woźniak.

Kto za to odpowiada?

FOT. 4X PIOTR RATAJCZAK

Węza jest jednym z podstawowych elementów wyposażenia każdego ula, dlatego tak ważne jest, by miała jak najlepsze parametry oraz umożliwiała pszczołom pozyskiwanie wysokiej jakości miodu.

Winni ludzie oraz klimat

– Problem wymierania pszczół staje się coraz poważniejszy. Dotyczy nie tylko pszczoły miodnej, którą w ulach opiekuje się człowiek (w niektórych regionach kraju zimy nie przeżywa nawet 30 proc. rodzin, do tego dochodzą zanieczyszczenia powietrza i niszczenie siedlisk tych owadów), ale także gatunków pszczół samotnic, spotykanych w naszych ogrodach i na łąkach – alarmuje Szymon Wdowczyk, zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. – Udział pszczoły miodnej jako gatunku w zapylaniu kwiatów wynosi aż 90 proc., pozostałe 10 proc. przypada na inne owady, np. trzmiele i pszczoły samotnice, dziko żyjące murarki ogrodowe oraz muchówki.

Zły wpływ na te owady mają ciepłe zimy, zimne wiosny, gradobicia, wycinanie drzew przy drogach, zatrucia czy zmienność klimatu, która powoduje coraz częściej brak kwitnienia wielu roślin. Te czynniki z każdym rokiem niekorzystnie wpływają na przeżywalność pszczelich rodzin. Z tego m.in. względu dzień 8 sierpnia ogłoszono w Polsce Wielkim Dniem Pszczoły.

– Święto pszczół to dobry moment, aby zaapelować do Wielkopolan, by zwracali uwagę na te owady. Chronili je, nie niszczyli pasiek i w swoich ogrodach tworzyli kąciki, które staną się łąkami kwiatowymi. Obecnie na kondycję i życie pszczół wpływa zarówno kapryśny klimat, jak i działanie człowieka, który stosuje agresywne środki ochrony roślin w rolnictwie – dodał Marek Woźniak.

Jak jeszcze można pomóc błonkoskrzydłym?

Pszczela pomoc

Wielkopolska jako jeden z pierwszych regionów w kraju zaoferowała pszczelarzom konkretne wsparcie finansowe, a regionalny samorząd piąty rok z rzędu pomaga naszym bartnikom. W latach 2017-2018 zarząd województwa przygotował kompleksowy program poprawy warunków fitosanitarnych rodzin pszczelich (najpierw poprzez dofinansowanie zakupu węzy, a później także pokarmu dla owadów). Po akceptacji takiego wydatku (2 mln zł rocznie) przez sejmikową większość, w 2018 r. ruszyła pierwsza edycja, a ponieważ okazała się sukcesem, program jest kontynuowany i rozwijany.

– Program poprawy warunków bytowania pszczół, realizowany przez samorząd województwa, trafia do coraz większej liczby pszczelarzy i obejmuje coraz więcej uli. W latach 2018-2021 z budżetu województwa wydano 6 mln zł na zakup węzy pszczelej. W ten sposób bartnicy prowadzący pasieki w naszym regionie pozyskali nowy, spełniający odpowiednie parametry materiał – tłumaczy wicemarszałek Krzysztof Grabowski, odpowiedzialny w zarządzie województwa m.in. za kwestie związane z rolnictwem.

Czym jest ta węza?

Plaster w ramce

To szablon z wytłoczonymi kształtami komórek umieszczany w ramce, którą montuje się wewnątrz ula. Na nim pszczoły budują swój plaster miodu. Zastosowanie węzy umożliwia owadom tworzenie plastrów o regularnym kształcie i określonej wielkości komórek, ponadto plaster miodu budowany jest szybciej. Wytwarzanie węzy może odbywać się na skalę przemysłową lub samodzielnie przez pszczelarzy.

– W produkcji miodu węza jest jednym z podstawowych elementów wyposażenia każdego ula, dlatego tak ważne jest, by miała jak najlepsze parametry oraz umożliwiała pszczołom pozyskiwanie wysokiej jakości miodu – wyjaśnia Paweł Ulatowski, pszczelarz z Rożnowa pod Obornikami, który ma pod opieką niemal 80 uli w kilku pasiekach.

A Jan Grzesiek, przewodniczący sejmikowej Komisji Budżetowej i jednocześnie doświadczony pszczelarz, dopowiada: – W przypadku zakupu węzy ważny jest aspekt zdrowotnościowy, gdyż ramki pszczele budowane są z węzy przebadanej weterynaryjnie, co zapewnia higienę i zdrowotność pszczół.

Do tej pory zakupiono łącznie i rozdystrybuowano wśród naszych pszczelarzy blisko 130 ton węzy. Trafiła ona do kilku tysięcy pszczelarzy, którzy wymienili ją w 130 tys. uli. Efekt? Dzięki wsparciu samorządu województwa wielkopolskim bartnikom udało się w ciągu trzech lat

RADNI O TYM, DLACZEGO PSZCZELARZE POTRZEBUJĄ POMOCY

Łukasz Grabowski, PiS

– Środowisko naturalne jest bezcennym dobrem wspólnym, a owady zapylające są jednym z ważniejszych jego elementów. Obecnie pszczoły poza opieką specjalistów potrzebują też wsparcia ze strony samorządu. Muszą być coraz częściej leczone i dokarmiane, a to kosztuje. Węza, pokarm czy pasza dla pszczół poprawiają warunki fitosanitarne: dzięki temu owady są zdrowsze i silniejsze. Pamiętajmy, że bez pszczół nie przetrwamy! Światowa różnorodność biologiczna zależy właśnie od tych owadów (dzięki procesowi znanemu jako „uzależnienie symbiotyczne"). Zasadniczo związek ten zaczyna się, gdy owad używa pyłku i nektaru do karmienia i produkcji miodu, przenosząc nasiona z jednej rośliny na drugą. Plony kwitną, są spożywane przez roślinożerców, których z kolei jedzą mięsożercy. Jeśli pierwsza część tego równania zniknie, reszta również. Pszczoła, podróżując niestrudzenie od kwiatu do kwiatu, jest odpowiedzialna za zapylanie roślin oraz produkcję żywności dla innych żywych istot. Bez tych małych owadów nie będzie życia na ziemi.

Jan Grzesiek, PSL

– Pomoc dla pszczelarzy jest uzasadniona aspektami ekonomicznymi oraz wspieraniem rozwoju populacji tych owadów. Oczywiście ekonomia odgrywa zasadniczą rolę, gdyż hodowla pszczół charakteryzuje się w Polsce niską opłacalnością (szczególnie w małych amatorskich pasiekach). Dofinansowanie zakupu niezbędnych materiałów (jak węza pszczela czy ciasto dla pszczół) stanowi dużą pomoc dla pasiek i jest dodatkową zachętą dla zainteresowanych. Amatorskie hodowle wzmacniają rozwój populacji owadów, ale wymagają ogromnej wiedzy (nie jest bardzo popularna) oraz wkładu finansowego, co w połączeniu z brakiem opłacalności zniechęca wiele osób. Pomoc z regionalnego budżetu jest w tym kontekście ważnym elementem zachęty do tworzenia nowych hodowli pszczół, a także do prowadzenia licznych małych pasiek oraz powiększania już istniejących. Wszystko to stanowi wkład samorządu województwa w wielki proces odbudowywania i powiększania stanu populacji pszczół, nieodzownych w znaczeniu przyrodniczym oraz dla życia na ziemi.

Liczba pasiek w ostatnich latach wzrasta.

nie mają przyszłości

wielkopolskim pszczelarzom?

zastąpić 100 proc. węzy w pasiekach.

– Dlatego od 2021 r. pomysł na wsparcie dla tej branży jest nieco inny: dofinansowanie przeznaczono na zakup pokarmów pszczelich, czyli np. ciasta wzbogaconego o składniki mineralne i witaminy, służących do dokarmiania rodzin pszczelich – tłumaczy Krzysztof Grabowski.

Więcej miodu

Z udzielonego w 2021 r. wsparcia skorzystało 4667 bartników z Wielkopolski i należące do nich ponad 140 tys. rodzin pszczelich. Za 2 mln zł kupiono łącznie 604 tys. kilogramów pokarmów pszczelich, które rozdysponowano do pasiek w całym województwie.

– Pomoc samorządu regionu, wsparcie unijne dla rynku produktów pszczelarskich, a do tego moda na ekologię, na fali której coraz więcej młodych bartników zakłada pasieki – przynoszą efekty – zauważa Piotr Mrówka z Gospodarstwa Pszczelarskiego Mrówka w Poznaniu. – Pasieki zmieniają wygląd, są dosprzętowione, mają lepsze warunki pracy. Doceniam dofinansowanie zakupów węzy i bardzo trudnych logistycznie zakupów ciast i pasty cukrowej dla pszczół. To cenne i trafione działania.

– Ciasta, wzbogacone o składniki mineralne i witaminy, a także syropy (ze specjalnymi ziołami) służą do zimowego i wczesnowiosennego dokarmiania rodzin pszczelich. Są przydatne zwłaszcza wtedy, gdy w przyrodzie nie ma wystarczających pożytków i upraw dla pszczół – dodaje Paweł Ulatowski.

– W przypadku ciasta pszczelego, podawanego jesienią lub wiosną, służy ono poprawie kondycji pszczół i zdrowiu oraz jest uzupełnieniem bazy pokarmowej dla młodych owadów – precyzuje Jan Grzesiek.

To niejedyna pomoc regionalnego samorządu dla tej branży.

Rosną nowe drzewa

– Na bezpośrednie wsparcie sektora pszczelarskiego przeznaczyliśmy już 10 mln zł. Od 5 lat dofinansowujemy również zakup sadzonek drzew miododajnych przez samorządy. Tylko w tym roku przeznaczamy na to ponad milion złotych, więc gdyby wszystko zsumować, pojawia się nam kwota przekraczająca 15 milionów – mówił 26 maja w UMWW w Poznaniu Krzysztof Grabowski, podpisując z przedstawicielami branży kolejne umowy na zakup pszczelego pokarmu.

Przypomnijmy, że od 2018 r. samorządy lokalne mogą ubiegać się o dotacje (do 90 proc. łącznej wartości kosztów, jednak nie więcej niż 20 tys. zł) na zakup sadzonek drzew miododajnych. Co roku z budżetu województwa trafia na ten cel około 1 mln zł i dla przykładu w 2021 r. zakupiono 7,7 tys. sadzonek drzew miododajnych. W uchwale sejmiku na 2022 rok zarezerwowano na podobne zakupy 1,3 mln zł.

Zadrzewienia wpływają pozytywnie na warunki mikroklimatyczne przyległych gruntów, ograniczają skutki erozji wietrznej gleb, zapobiegają deficytowi wody w ziemi, retencjonują deszczówkę (ich korzenie ułatwiają jej powolną infiltrację do gruntu).

Swoich sił w pszczelarstwie chcą spróbować (pod opieką dorosłych) także dzieci.

Pasieki na pokaz

– Działania samorządu województwa to nie tylko wymierne wsparcie dla wielkopolskich pszczelarzy. To także przedsięwzięcia zmierzające do propagowania wiedzy na temat pszczół i ich niezwykle ważnej roli w życiu człowieka – podkreśla Krzysztof Grabowski.

Stąd kolejne pomysły, jak pomóc branży. W regionie mają powstać demonstracyjne pasieki, które pozwolą edukować społeczeństwo i uświadamiać, jaki pożytek przynoszą nam pracowite owady.

– W edukacyjnych pasiekach będzie można zapoznać się ze specyfiką życia pszczół, obejrzeć w specjalnych przeszklonych ulach, jak wygląda codzienna praca pszczół, a także dowiedzieć się, dlaczego ochrona tych pożytecznych owadów jest tak istotna – podsumowuje wicemarszałek.

Konkurs skierowano do organizacji pozarządowych związanych z pszczelarstwem, a w budżecie województwa na 2022 r. zarezerwowano na ten cel 500 tys. zł.

– Staramy się też dbać o to, aby środowisko pszczelarskie było jak najlepiej zintegrowane, a trud pszczelarzy doceniany przez mieszkańców województwa. Stąd pomysł zorganizowania 7 sierpnia imprezy plenerowej w Kaliszu – informuje Szymon Wdowczyk. – Wielopolski Dzień Pszczół to doskonały moment, aby pokazać, jak ważną funkcję pełnią te owady w naszym ekosystemie i życiu człowieka. Na odwiedzających wydarzenie czekało wiele atrakcji m.in. jarmark pszczelarski, pokazy bartnictwa, pasieka edukacyjna czy prezentacja domków do apiterapii.

Dlaczego to wsparcie – którego województwo wielkopolskie jest prekursorem w skali kraju – jest potrzebne?

– Żyjemy w czasach, w których pszczoły poza opieką pszczelarzy, pasieczników, bartników potrzebują również mecenatu. Muszą być coraz częściej leczone i dokarmiane – tłumaczy Krzysztof Górny, przedstawiciel związku pszczelarzy z Chodzieży. – To także pośrednie wsparcie rolnictwa, bo pszczoła nie została stworzona po to, by dawać miód, a zapylać. Pszczoła to zwiększenie plonu i podniesienie jego jakości.

– Utrzymywanie pszczół wymaga przede wszystkim odpowiednich pożytków, czyli roślin miododajnych i pyłkodajnych, które zapewniałyby z jednej strony optymalne warunki bytowania, jak również zachowania właściwych odległości (np. od miejsc publicznych i najbliższego sąsiedztwa), by uniknąć potencjalnych konfliktów – mówi Paweł Ulatowski.

Na szczęście liczba pasiek w ostatnich latach wzrasta.

***

Ogromny wpływ pszczół na sektor rolniczy oraz pozostałe gałęzie gospodarki – to, jak przekonują nasi rozmówcy, podstawowy powód, dla którego regionalny samorząd tak mocno angażuje się od lat w pomoc branży pszczelarskiej. Miejmy nadzieję, że pszczoły – niekoniecznie żądląc – będą nam się mogły odwdzięczyć. ▮

Pszczoły muszą być coraz częściej leczone i dokarmiane.

Lubię miód

Z wicemarszałkiem **Krzysztofem Grabowskim** rozmawia Piotr Ratajczak

FOT. ARCHIWUM UMWW

Lubi pan miód?

– Tak, bo jest zdrowszy od cukru. Miód to produkt naturalny, zwłaszcza ten pochodzący z dobrych pasiek, których nie brakuje wśród wielkopolskich pszczelarzy, a niekoniecznie oferowany nam na półkach w marketach.

Dlaczego pszczoły giną?

– To wynika z kilku przyczyn: zmian klimatu, nieodpowiedzialnej działalności w rolnictwie (opryski powinny być stosowane wieczorem, by nie szkodziły pszczołom; stosujemy zbyt dużo pestycydów), stopniowego zaniku uprawy roślin stanowiących tzw. pożytek dla pszczół czy wreszcie aktów wandalizmu. W Wielkopolsce mieliśmy ostatnio takie przypadki w gminie Jastrowie czy na terenie powiatu gostyńskiego.

Skąd pomysł pomocy owadom? Nie ma ważniejszych spraw?

– Bez pszczół człowiek nie przeżyje, dlatego musimy o nie dbać. Są one ważnym elementem naszego środowiska, a samorząd województwa odpowiada przecież za sprawy rolnictwa i jego otoczenie. A pomysł? Kilka lat temu przedstawiciele związków pszczelarskich sygnalizowali nam problemy z zakupem odpowiedniej jakości węzy, ciasta itp., dlatego postanowiliśmy im pomóc, ale nie jednorazowo, tylko kompleksowo, w postaci wieloletniego programu.

Znowu jesteśmy liderem?

– Tak, Wielkopolska jako pierwsza w kraju zaoferowała pszczelarzom konkretny długofalowy program i realne wsparcie finansowe. Zresztą nie tylko im, bo pomagamy również lokalnym samorządom sfinansować zakup sadzonek drzew miododajnych. Nasze rozwiązania podpatrują teraz (i wdrażają, choć na mniejszą skalę) koledzy z zachodniopomorskiego, lubuskiego czy innych województw.

Dwaj święci i klucze

Kiedy powstał, jak się zmieniał i co zawiera herb stolicy Wielkopolski?

Marek Rezler

Zdarza się, że najbardziej skomplikowane są sprawy oczywiste. Dotyczy to także herbu miejskiego, którego definicja brzmi: „Herb miejski to charakterystyczny znak miejskiej wspólnoty samorządowej skonstruowany na wzór znaku terytorialnego według określonych reguł heraldycznych. W Polsce herby miast mogą być tworzone zgodnie z ustawą z dn. 21 grudnia 1978 r. o odznakach i mundurach". Nie inaczej było z herbem stolicy Wielkopolski.

Od XIV wieku

Pierwszy herb Poznania znany jest z pieczęci miejskich. Według ustaleń wybitnego znawcy tematyki Mariana Gumowskiego, dotyczy pieczęci: dużej i sekretnej, pochodzących z początków XIV wieku. Pierwsza służyła do sygnowania najważniejszych dokumentów grodzkich, sekretna była używana na co dzień przez urzędników, niekiedy zastępowała główną pieczęć miejską. Najstarszy zachowany dokument z herbem Poznania pochodzi z 1344 roku.

Na dużej pieczęci Poznania od samego początku widniała brama forteczna (miejska) o trzech basztach, nad którą była umieszczona tarcza herbowa z orłem bez korony. Na bocznych wieżach stali święci: Piotr trzymający klucz i Paweł dzierżący miecz. Po bokach widniały gwiazdy i półksiężyce, a pośrodku bramy dwa skrzyżowane klucze i równoramienny krzyżyk. Dookoła pieczęci znajdował się napis: „Sigillum civitatis Poznanie" (Pieczęć miasta Poznania). Pieczęć taka widnieje w zachowanych dokumentach miejskich z wieków XIV-XVII. Była więc używana przez około 300 lat. Jej piękny tłok z XIV wieku zachował się do dziś w Archiwum Państwowym w Poznaniu, a jego kopia wręczana jest osobom szczególnie zasłużonym dla miasta.

Równolegle z wielką pieczęcią używana była inna, sekretna, już bez herbu miasta, jedynie ze skrzyżowanymi kluczami i tarczą z orłem, a także pieczęć bardzo uproszczona, zawierająca jedynie dwa skrzyżowane klucze. Średni herb miasta zawierał też (choć nie zawsze) napis: „S. [igillum] civitatis posnaniensis" (Pieczęć miasta Poznania).

Skąd półksiężyce?

Taka symbolika jest typowa dla pieczęci i herbów miejskich z okresu średniowiecza i epoki nowożytnej, zwłaszcza w odniesieniu do murów, baszt i bram. Święci Piotr i Paweł są patronami miasta, ale też patronują katedrze poznańskiej – głównej świątyni Poznania (poza oczywiście kolegiatą pw. św. Marii Magdaleny, która funkcjonowała w lewobrzeżnej części miasta do drugiej połowy XVIII wieku).

Łatwo wytłumaczyć obecność orła na tarczy herbowej. Symbolizuje książęcych założycieli miasta: Przemysła I i Bolesława Pobożnego. Brak korony na głowie godła sugeruje książęcy stan obydwu braci. Jedyną do dziś nierozstrzygniętą zagadką są półksiężyce i gwiazdy widniejące po obu bokach świętych postaci, choć próby jej rozwikłania podejmowano. Według zasad heraldyki oznaczają herb Leliwa, ale do tej pory nie udało się ustalić związku osoby pieczętującej się tym herbem ze stolicą Wielkopolski. Istnieją opinie, jakoby gwiazdy i księżyce miały symbolizować moc księcia i zostały dodane dopiero w XIV wieku. Te szczegóły do dziś są przedmiotem dyskusji i analiz między heraldykami i znawcami dawnych pieczęci, które z pewnością jeszcze będą trwały długo.

W XVI wieku używano także pieczęci sekretnej z orłem bez tarczy i stosownym napisem. Napisy, o różnej treści, występowały na pieczęciach Poznania aż do końca istnienia Rzeczypospolitej. Duży herb miejski był używany także w latach 1793-1807, m.in. na pieczęciach sądowej, sekretariatu miejskiego, dyrekcji policji. Herb miasta najpełniej prezentował się wtedy na pieczęci magistratu, ale z niemieckim napisem: „Siegel des Magistrats der Hauptstadt Posen von Süd Preussen" (Pieczęć magistratu stolicy Poznania – Prus Południowych).

Wierszem o symbolach

Herb Poznania pojawiał się w tzw. stemmatach, czyli wierszowanych utworach nawiązujących do symboliki zawartej w herbach (prywatnych i miejskich). W 1580 roku w oficynie Jana Wolraba ukazał się zbiór wierszy o herbie miasta Poznania. Jest w nim najstarszy, najbardziej znany i najczęściej cytowany wiersz o tej tematyce:

Bezpieczny bądź Poznaniu, czyście-ć [pięknie] wieże stoją,
Stróże stojąc nad nimi najmniej [bynajmniej] się nie boją:
Orzeł wysoko lata, Piotr i Paweł w niebie.
Bóg, święci, król, twa cnota bronią zawżdy ciebie.

Inne wiersze z tego zbioru, podobne duchem, akcentują najważniejsze elementy herbu: siłę murów i wież, opiekę świętych i orła państwowego czuwających nad miastem. Jeszcze w 1707 roku ukazał się inny wiersz:

Klucze dwa w jednej bramie, górnych ziem stolico,
Za zaszczyt w herbie nosisz, jedyna forteco,
Na ciebie tak burzliwe zewsząd biją fale,
Lecz Bóg w pociechę zmieni, twoje wszystkie żale.

Widać tu wyraźne nawiązanie do niełatwych losów miasta.

Przetrwał do dziś

Herb Poznania z elementami zawartymi w wersji średniowiecznej w zasadzie przetrwał do dzisiaj, ale z wieloma szczegółami budzącymi zastrzeżenia i uwagi heraldyków. Znanych jest wiele analiz, będących przedmiotem dyskusji specjalistów, ponieważ herb Poznania (zresztą nie tylko tego miasta) występuje w różnych wersjach i odmianach zarówno w oficjalnych wyobrażeniach, w dokumentach, jak i stylizacjach.

W oficjalnej wersji utrzymano biel murów i szat świętych – symbolizujących czystość, oraz niebieskie tło całego wyobrażenia, oznaczające m.in.: niebo, Matkę Bożą, wiarę, stałość, lojalność i powietrze. Żółte (złote) są: aureole świętych, ich atrybuty oraz skrzyżowane klucze i krzyżyk w prześwicie bramy; także półksiężyce i gwiazdy. Święty Piotr trzymający klucz do miasta symbolizuje związek Poznania (i archidiecezji poznańskiej) ze stolicą Piotrową, Święty Paweł – z mieczem i księgą – męstwo i przestrzeganie prawa. Orzeł wzoru średniowiecznego, piastowskiego, ma już koronę. Istnieją opinie, że grecki krzyżyk nad skrzyżowanymi kluczami oznacza samorządność. Kolorystyka była zmieniana i modyfikowana, dlatego spotykane w dawnych dokumentach i na ulicach Poznania herby miasta różnią się nieco w szczegółach. Dodajmy, że biel i czerwień przeważały w herbie miasta aż do utraty przez Polskę niepodległości i takie kolory widzimy w wizualizacji najważniejszego symbolu miasta, umieszczonego jeszcze w XVI wieku w Ratuszu.

FOT. ARCHIWUM

Święty Piotr trzymający klucz do miasta symbolizuje związek Poznania (i archidiecezji poznańskiej) ze stolicą Piotrową, Święty Paweł z mieczem – męstwo i przestrzeganie prawa

Stołeczne ambicje

Tradycyjny herb miasta został przywrócony w 1991 roku, a 27 maja 1997 roku Rada Miejska Poznania przyjęła herb autorstwa Jerzego Bąka. Dziś herb ten występuje przede wszystkim na sztandarze i fladze miasta, na łańcuchu prezydenta Poznania, na dziedzińcu Urzędu Miasta, w formie granitowej mozaiki, na pojazdach komunikacji miejskiej, na taksówkach, latarniach ulicznych i hydrantach, na budynkach oświatowych oraz na plakietkach mundurowych strażników miejskich. Widnieje również na oficjalnych dokumentach miejskich.

Na pewno wiele zastrzeżeń można zgłosić wobec korony nad herbem Poznania (dodanej w 1997 roku), która nie jest zgodna z zasadami heraldyki miejskiej. Podobne korony występują nad herbami Warszawy, Krakowa i Gniezna, zaspokajając ambicje stołeczne mieszkańców...

Jak oceniać herb Poznania? Symbol ten, w wersji pełnej i uproszczonej, spotkamy w stolicy Wielkopolski niemal na każdym kroku, w infrastrukturze miasta – w budynkach zarówno dziś urzędowych, m.in. przy placu Kolegiackim, jak i w zabytkowych – przede wszystkim w Ratuszu. Swym zróżnicowaniem odwzorowanie to cieszy oczy mieszkańców i turystów, niekiedy drażni heraldyków i znawców herbów miejskich. Ale jest i stanowi pamięć o przeszłości. I tak już będzie zawsze. ■

FOT. 6X ARTUR BOIŃSKI

Miejski herb możemy znaleźć w Poznaniu np. na budynkach, sztandarach, tramwajach, strojach służb mundurowych, hydrantach, a nawet na lasce, której przewodniczący sejmiku województwa używa do otwierania i zamykania sesji.

KTO JEST NAJLEPSZY W EDUKACJI?

FOT. ARCHIWUM DEPARTAMENTU EDUKACJI I NAUKI UMWW

15 września mija termin zgłaszania kandydatur w dwóch prowadzonych przez samorząd województwa konkursach: Wielkopolski Nauczyciel Roku oraz Wielkopolska Szkoła Roku. To już szósta edycja tych przedsięwzięć, promujących najlepsze edukacyjne wzorce w regionie. Ich finał odbędzie się 21 października, kiedy to podczas uroczystej gali zwycięzcy otrzymają nagrody finansowe i pamiątkowe statuetki. Na wyróżnienie szanse mają – zgodnie z regulaminem – szkoły i przedszkola „kształtujące wśród uczniów poczucie własnej tożsamości regionalnej, narodowej i europejskiej z jednoczesnym modelowaniem wzorca nowoczesnego Wielkopolanina". A co powinno cechować wzorowego pedagoga? Zapisy konkursu wskazują m.in. na: entuzjazm i pasję w pracy, czynne zaangażowanie w rozwój szkoły, mobilizowanie swoją postawą innych do działania, dawanie im wsparcia dla rozwoju talentów i zainteresowań, posiadanie szczególnych osiągnięć dydaktycznych i wychowawczych oraz autorytetu w środowisku szkolnym i lokalnym. Szczegółowe zapisy regulaminów obu konkursów (zawierające m.in. katalog podmiotów uprawnionych do wskazywania kandydatur), a także formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie internetowej www.umww.pl. **ABO**

Szansa na zawód

Wciąż można zapisać się do marszałkowskich centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego.

Wielkopolskie samorządowe centra kształcenia zawodowego i ustawicznego działają w Gnieźnie, Koninie, Ostrowie Wielkopolskim, Poznaniu (nr 1 i nr 2), Rawiczu, we Wrześni i w Złotowie. Wciąż jeszcze można skorzystać z trwającego letniego naboru do tych marszałkowskich placówek i zdobyć jeden z atrakcyjnych zawodów.

FOT. ARCHIWUM DEPARTAMENTU EDUKACJI I NAUKI UMWW

Florysta, opiekun medyczny, technik masażysta, technik usług kosmetycznych, terapeuta zajęciowy, podolog, technik elektroradiolog, technik sterylizacji medycznej, terapeuta zajęciowy, pracownik socjalny, fotograf, higienistka stomatologiczna, technik dentystyczny, asystentka stomatologiczna, asystent osoby niepełnosprawnej, technik archiwista, technik logistyk, technik spedytor, technik usług fryzjerskich, technik architektury krajobrazu, technik budownictwa, technik ochrony osób – to profesje, których można nauczyć się we wspomnianych placówkach.

Samorządowe szkoły – co warte podkreślenia – oferują naukę bezpłatnie, a jest ona możliwa w trybie dziennym lub zaocznym oraz dostępna dla młodzieży i dorosłych. Najlepsi w każdym semestrze otrzymują jednorazowe stypendia. Dzięki wieloletnim inwestycjom samorządu województwa WSCKZiU dysponują nowoczesną bazą dydaktyczną, wyróżnia je ponadto wyspecjalizowana kadra, a także wysoka zdawalność egzaminów zawodowych. **ABO**

Literaci w Antoninie

Twórcy literatury i tłumacze po raz kolejny – dzięki samorządowemu programowi – zagościli w Pałacu Myśliwskim Książąt Radziwiłłów w Antoninie.

Powieść, zbiór felietonów, tomik wierszy, przetłumaczenie obcojęzycznego dzieła – takie mogą być efekty miesięcznej pracy literatów, których samorząd województwa zaprosił do trzeciej odsłony programu „Goście Radziwiłłów". Podzieleni na trzy grupy twórcy pracują w należącym do Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu antonińskim pałacu w lipcu, sierpniu i październiku.

– Wybór miejsca nie jest przypadkowy. Pałac w Antoninie wielokrotnie witał w swoich progach artystów reprezentujących różne dziedziny sztuki. Sam gospodarz książę Antoni Radziwiłł rysował i grał na wiolonczeli. Był też koneserem sztuki. Poznał się między innymi na wybitnym talencie Fryderyka Chopina, który był dwa razy gościem antonińskiego pałacu – podkreśla marszałek Marek Woźniak. – Mamy przekonanie, że wnętrza obiektu, w którym kwitło życie towarzyskie i artystyczne XIX-wiecznej Wielkopolski, staną się dla jego tegorocznych gości dodatkową inspiracją.

O tym, kto i co zamierza tym razem tworzyć w Antoninie, a także o dokonaniach uczestników poprzednich edycji programu można przeczytać na portalu kulturaupodstaw.pl. **ABO**

FOT. ARCHIWUM

Wnętrza myśliwskiego pałacu mają stać się inspiracją dla uczestników programu „Goście Radziwiłłów".

Przysmaki z regionu

Prawdziwe wielkopolskie specjały zagościły na stołach w Kiszkowie w powiecie gnieźnieńskim.

16 lipca odbył się tam finał wojewódzki XXI edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów". Jego organizatorami były Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego oraz Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego przy współpracy z wójtem gminy Kiszkowo.

Podczas wydarzenia prezentowano produkty gotowe, takie jak: sery, pieczywo, miody, nalewki, wędliny, wyroby cukiernicze oraz potrawy, które uczestnicy przygotowywali na miejscu. Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 56 produktów oraz 13 potraw, a prezentowały je koła gospodyń wiejskich, lokalne manufaktury oraz firmy przetwórcze opierające produkcję na tradycyjnych metodach.

Wyłonionym przez komisję konkursową zwycięzcom gratulacje złożyli wicemarszałek Krzysztof Grabowski i wójt Kiszkowa Tadeusz Bąkowski. Nagrodzeni, wyróżnieni i nominowani do zdobycia nagród Perły 2022 powalczą w ogólnopolskim finale, który zaplanowano na 25 września na MTP w Poznaniu. **ABO**

FOT. 3X ARCHIWUM

Takie m.in. przysmaki zaprezentowano w Kiszkowie.

Podpatrują naszą kolej

Wielkopolskie doświadczenia organizacyjne i inwestycyjne (zarówno dotyczące zakupów taboru, jak i remontów linii) w zakresie kolei regionalnej są na tyle bogate, że chętnie korzystają z nich także inne województwa.

Wymianie wiedzy w tym zakresie służyła dwudniowa lipcowa wizyta w Wielkopolsce przedstawicieli samorządu województwa kujawsko-pomorskiego, na czele z członkiem tamtejszego zarządu województwa Anetą Jędrzejewską.

Samorządowcy z Torunia odwiedzili Urząd Marszałkowski w Poznaniu, punkty utrzymania taboru w Wągrowcu i Zbąszynku, a także siedzibę Kolei Wielkopolskich. Tam spotkali się z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem, szefostwem Departamentu Transportu UMWW i zarządem tej samorządowej spółki przewozowej.

– Mam satysfakcję, że sąsiedni region interesuje się naszymi doświadczeniami w wykorzystywaniu funduszy unijnych, a także autorskimi przedsięwzięciami, takimi jak chociażby Poznańska Kolej Metropolitalna, bo oznacza, że są to dobre inicjatywy – mówił podczas tych rozmów Wojciech Jankowiak. **ABO**

Zadbajmy o bezpieczne wakacje

Właściwe zachowanie i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa podczas letnich wyjazdów pozwalają na uniknięcie sytuacji zagrażających życiu i zdrowiu.

Jak co roku Straż Miejska Miasta Poznania, wraz z policją i Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Poznaniu, aktywnie uczestniczy w spotkaniach z dziećmi, prowadząc prelekcje i pogadanki na temat bezpiecznych zachowań podczas spędzania wolnego czasu, nie tylko w trakcie wakacji. Funkcjonariusze przekazują informacje dotyczące udzielania pierwszej pomocy oraz zasad właściwego wypoczynku: nad wodą, w lesie, na wsi czy w mieście. Omawiają zagrożenia, jakie mogą nas spotkać, wywołane brakiem ostrożności czy nieuwagi oraz uczą zasad postępowania w sytuacjach kryzysowych, np. gdy zgubimy się w obcym miejscu.

FOT. 2X ARCHIWUM SMMP

Funkcjonariusze straży miejskiej spotykają się także z dziećmi, by przypomnieć najmłodszym informacje o zasadach wakacyjnego bezpieczeństwa.

Działania adresowane są m.in. do użytkowników hulajnóg.

Na półkoloniach

Coroczna akcja pn. „Bezpieczne wakacje" stanowi ważny element działalności zespołu profilaktyki Straży Miejskiej i przyczynia się do zwiększania bezpieczeństwa, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. W letnich miesiącach w Poznaniu organizowane są półkolonie, podczas których strażnicy miejscy wraz z policjantami i pracownikami Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu przypominają uczestnikom podstawowe zasady prawidłowego zachowania się nad wodą, na drogach publicznych i w innych niebezpiecznych miejscach. Nabyta podczas tych spotkań wiedza na pewno zaowocuje w późniejszym okresie, nie tylko podczas wakacyjnego wypoczynku.

Szeroką, wakacyjną ofertę zajęć dla dzieci przygotowały tradycyjnie osiedlowe domy kultury i szkoły w Poznaniu. W lipcu, w ramach współpracy z placówkami oświatowymi, strażnicy miejscy z zespołu profilaktyki Straży Miejskiej Miasta Poznania wraz z poznańskimi policjantami i przedstawicielami poznańskiego WORD-u uczestniczyli w spotkaniach edukacyjno-profilaktycznych z uczestnikami półkolonii. Omawiano np. bezpieczne zachowanie na drodze, podczas kontaktów ze zwierzętami (zarówno domowymi, jak i dzikimi), które można spotkać podczas wakacyjnych wędrówek, przypominano także zasady obowiązujące podczas spotkania z osobą obcą.

U przedszkolaków

Tradycyjnie już, jak co roku, strażniczki miejskie kontynuowały spotkania na trwających półkoloniach w Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 w Poznaniu. Funkcjonariuszki rozmawiały z każdą grupą uczestników na temat zasad bezpieczeństwa, jakich należy przestrzegać podczas wakacyjnego wypoczynku, niezależnie od tego, gdzie spędzamy wolny czas. Przypomniano ważne dla pieszych przepisy ruchu drogowego, podkreślono konieczność noszenia elementów odblaskowych nie tylko poza terenem zabudowanym. Dzieci dowiedziały się także, jak powinien być prawidłowo wyposażony rower i ubiór rowerzysty. Podczas wakacji dużo podróżujemy, m.in. samochodem, z tego powodu została poruszona kwestia konieczności zapinania pasów bezpieczeństwa w pojeździe przez wszystkie osoby nim podróżujące.

Miejscy strażnicy wraz z funkcjonariuszem z KP Poznań-Północ odwiedzili też uczestników półkolonii w ODK Bajka i ODK Orbita. Korzystając z możliwości spotkania się z dziećmi w okresie letnim, przypomniano zasady wakacyjnego bezpieczeństwa. Tym razem dużo uwagi poświęcono bezpiecznym zachowaniom na wsi. Wiele dzieci ulega wypadkom podczas prac żniwnych, które odbywają się latem. Zdarza się, że dzieci prowadzą i obsługują maszyny rolnicze, co jest niedopuszczalne i stanowi ogromne zagrożenie. Podczas spotkania omówiono także zasady dotyczące bezpiecznego poruszania się po drogach, podkreślono też konieczność noszenia elementów odblaskowych, które mają znaczący wpływ na nasze bezpieczeństwo, nie tylko po zmroku i poza terenem zabudowanym.

Podobne spotkanie odbyło się w Przedszkolu „Jarzębinka". Tam strażniczka miejska z funkcjonariuszem z KP Poznań-Jeżyce opowiadali dzieciom, w jaki sposób zachowywać się nad wodą, aby czuć się bezpiecznie. Przypomniano przedszkolakom, że kąpać się można tylko w miejscach dozwolonych, pod czujnym okiem ratownika.

FOT. MAREK SZYKOR

Słoneczna pogoda nie zwalnia nas z obowiązku przestrzegania zasad bezpieczeństwa.

Na ścieżce

Okres wakacyjny to nie tylko spotkania z dziećmi i młodzieżą podczas zorganizowanych form wypoczynku, ale także przeprowadzanie akcji edukacyjnych na szlakach rowerowych w Poznaniu. Jazda na rowerze i hulajnodze staje się coraz popularniejszym sposobem poruszania się. Po mieście i poza miastem, po ścieżkach rowerowych i po ulicach jeżdżą codziennie tysiące użytkowników tych pojazdów. I choć to dobrze, że fanów jednośladów przybywa, oznacza to też, że muszą oni bardziej rygorystycznie stosować się do reguł bezpieczeństwa. Przestrzeganie zasad ruchu drogowego jest bezwzględną koniecznością, o czym wielu z nich zapomina.

Strażniczki miejskie z przedstawicielką WORD-u przypominały napotkanym użytkownikom jednośladów o konieczności przestrzegania przepisów; wręczały ulotki informacyjne na ten temat. Spotkani mieszkańcy Poznania otrzymali także opaski odblaskowe, które mają znaczący wpływ na ich bezpieczeństwo na drodze.

Nad jeziorem

W słoneczną niedzielę, 17 lipca, kilkaset osób odwiedziło wspólne stoisko profilaktyczne gnieźnieńskich policjantów i Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu na terenie ośrodka wypoczynkowego w Skorzęcinie, jednego z największych kompleksów wypoczynkowych w Polsce. Wszystko to odbywało się w ramach akcji Studio Lato Radia Plus Gniezno. Wypoczywający nad wodą mogli korzystać z licznych atrakcji. Zorganizowano konkursy dla dzieci i młodzieży, rozdano kilkaset kamizelek i elementów odblaskowych (przede wszystkim najmłodszym uczestnikom ruchu drogowego) oraz wydawnictwa edukacyjne opracowane i wydane przez poznański WORD, adresowane do najmłodszych dzieci („Uczymy się zasad bezpieczeństwa na drodze z Dorotą, Markiem i Kubą"), uczniów szkół podstawowych („Kieszonkowy kodeks rowerzysty") oraz do osób starszych („Bezpieczeństwo na drodze 60+"). Dorośli mogli założyć alkogogle i narkogogle, by przekonać się, jak zachowuje się nasz organizm pod wpływem używek.

Przez kilka godzin na terenie kompleksu wypoczynkowego, policjanci promowali bezpieczne zachowania, udzielali porad, odpowiadali na wiele różnych pytań, które kierowali do nich wypoczywający nad wodą. Podczas radiowych wejść „na żywo" z mobilnego studia Radia Plus Gniezno komendant powiatowy policji w Gnieźnie, oficer prasowy, profilaktyk społeczny, strażacy z komendy powiatowej PSP w Gnieźnie oraz specjalista ds. brd z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu odpowiadali na pytania związane z bezpieczeństwem. Przypomniana została wspólna akcja prowadzona z radiem pod nazwą „Posłuchaj głosu dziecka", poruszono także kwestię nietrzeźwych kierowców, którzy stanowią realne niebezpieczeństwo nie tylko dla siebie, ale także dla innych użytkowników dróg. Przypomniano potrzebę noszenia elementów odblaskowych. Chętni mogli także spróbować swoich sił i przećwiczyć udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej na fantomie, pod czujnym okiem strażaków z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Witkowie. Atrakcją dla dzieci była także możliwość obejrzenia wozu strażackiego.

Wierzymy, że wszystkie nasze działania, podejmowane przez różne podmioty i instytucje podczas letnich miesięcy, będą miały wpływ na poprawę bezpieczeństwa na drogach, nie tylko w trakcie wakacyjnego wypoczynku.

Beata Brambor WORD Poznań na podstawie materiałów SMMP

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU
www.brd.poznan.pl

Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Powstają nowe lokalne strategie rozwoju

Ponad 2 miliony złotych trafi do wielkopolskich LGD w ramach wsparcia przygotowawczego.

Rok 2022 to dla wszystkich instytucji zaangażowanych we wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 czas wytężonej pracy, związanej przede wszystkim z ogłaszaniem naborów i oceną wniosków, których składanie jest możliwe dzięki realokacji środków i wydłużeniu perspektywy finansowej. Trwają jednak intensywne działania dotyczące przygotowań do przyszłego okresu programowania.

Jak już informowaliśmy, Wielkopolska dołączyła do grona dziesięciu regionów, które zdecydowały się na wdrażanie instrumentu rozwoju terytorialnego, jakim jest rozwój lokalny kierowany przez społeczność, w formule wielofunduszowej. Oznacza to, że od roku 2023 za pośrednictwem lokalnych grup działania będzie można pozyskać wsparcie na inicjatywy współfinansowane również ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego+ oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

FOT. 2X UMWW

Uroczyste podpisanie umów odbyło się 1 lipca w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

29 grup

W marcu Zarząd Województwa Wielkopolskiego ogłosił nabór wniosków na przyznanie pomocy w ramach wsparcia przygotowawczego – poddziałania PROW skierowanego do lokalnych grup działania, w ramach którego mogły one wystąpić o środki w kwocie 74.000 zł na opracowanie nowych lokalnych strategii rozwoju.

O przyznanie takiej pomocy wystąpiło 29 LGD, a obszar planowany do objęcia lokalnymi strategiami rozwoju jest większy od tego, jaki mamy w bieżącym okresie programowania. Do lokalnych grup działania przyłączyły się bowiem nowe gminy, na obszarze których w latach 2014-2020 strategie nie były realizowane. Oznacza to, że po wyborze LSR z możliwości uzyskania wsparcia skorzysta większa liczba mieszkańców obszarów wiejskich naszego regionu.

1 lipca w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego wicemarszałek Krzysztof Grabowski zawarł z lokalnymi grupami działania umowy o przyznaniu pomocy, oficjalnie przekazując środki w ramach wsparcia przygotowawczego. Gośćmi uroczystości byli radni województwa: Zofia Szalczyk oraz Jarosław Maciejewski – wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Jakie zasady?

Spotkanie było także okazją do przekazania zgromadzonym informacji na temat stanu przygotowań do realizacji nowego okresu programowania oraz możliwości, jakie daje realizacja wielofunduszowych strategii. Środki przekazane LGD będą wydatkowane przede wszystkim na przeprowadzenie konsultacji społecznych – muszą one zostać zorganizowane na obszarze każdej z gmin, jaka zostanie objęta lokalną strategią rozwoju. Pomoc wypłacona będzie w dwóch transzach: pierwsza z nich, w wysokości 14.800 zł, zostanie przekazana tuż po zawarciu umów i złożeniu w urzędzie marszałkowskim harmonogramu konsultacji. Warunkiem koniecznym do wypłaty drugiej transzy w kwocie 59.200 zł jest przygotowanie LSR spełniającej wymogi określone w ustawie o rozwoju lokalnym.

> Obszar planowany do objęcia lokalnymi strategiami rozwoju jest większy od tego, jaki mamy w bieżącym okresie programowania

Szczegółowy harmonogram konsultacji jest zamieszczany i na bieżąco aktualizowany na stronach internetowych LGD, zatem wszystkie zainteresowane strony mają do niego dostęp. Czynny udział społeczności lokalnych ma kluczowe znaczenie dla opracowania diagnozy obszaru i zidentyfikowania potrzeb najbardziej istotnych z ich punktu widzenia. Dzięki temu lokalne strategie rozwoju zostaną ukierunkowane na obszary wymagające najpilniejszego wsparcia.

Każda z LGD otrzymała wsparcie w wysokości 74.000 zł. Na zdjęciu: przekazanie umowy na ręce przedstawicieli Stowarzyszenia „Okno Południowej Wielkopolski".

– Opracowanie wielofunduszowych strategii nie jest zadaniem łatwym. Wierzę jednak, że wieloletnie doświadczenie nabyte podczas wdrażania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 oraz 2014-2020 pomoże lokalnym grupom działania w planowaniu i realizacji nowych wyzwań. Trzeba je podejmować, aby dokonywał się rozwój najmniejszych miejscowości naszego regionu – mówi Izabela Mroczek, dyrektor Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Od połowy roku

Dla samorządu województwa kluczowe znaczenie ma teraz wynegocjowanie dobrych warunków do finansowania działalności LGD. – Dla efektywnego wdrażania RLKS w Wielkopolsce konieczne jest zapewnienie lokalnym grupom działania odpowiedniego zaplecza kadrowego i wsparcia merytorycznego. Dążymy do tego, aby stosować możliwie najprostsze zasady rozliczania tych kosztów, tak aby LGD mogły skoncentrować całą swoją uwagę na procesie wdrażania strategii i doradztwie na rzecz beneficjentów – podkreśla wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Tematyce funkcjonowania LGD poświęcono drugie posiedzenie Zespołu Roboczego ds. realizacji RLKS w województwie wielkopolskim, które odbyło się 28 czerwca. Członkowie grupy po raz pierwszy zapoznali się z proponowaną przez samorząd województwa metodologią podziału środków w ramach programu regionalnego. Omówiono również projekt regulaminu konkursu na wybór nowych strategii. Podczas spotkania wspólnie wypracowano uwagi, które następnie zgłoszono do instytucji zarządzającej.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi planuje ogłosić konkurs na wybór LSR w czwartym kwartale 2022 r. Czas przewidywany na ocenę złożonych dokumentów to 6 miesięcy, zatem realizacja strategii i ogłaszanie przez LGD nowych naborów wniosków o przyznanie pomocy będą możliwe od połowy roku 2023. Jednak już dziś wiemy, jakie będą możliwości wsparcia oferowane za pośrednictwem LGD ze środków funduszu rolnego. Zostały one określone w projekcie Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej. Zakłada on m.in. wsparcie rozwoju przedsiębiorczości, a także wykorzystanie lokalnego potencjału przyrodniczego, historycznego i kulturowego.

UNIA EUROPEJSKA
Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie".
Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.
Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

Czekali na nią wszyscy!

Od kilku tygodni można już jeździć obwodnicą Wronek. To tylko 5 km nowej drogi, ale zmieniła ona kompletnie obraz miasta.

Jedna z ważniejszych inwestycji unijnych samorządu województwa w północnej Wielkopolsce przyniosła korzystne zmiany dla mieszkańców. Tak w skrócie można powiedzieć o zakończonej budowie obwodnicy Wronek wraz z mostem na Warcie i wiaduktem nad linią kolejową. 6 lipca nastąpiło jej oficjalne otwarcie.

Drogowy armagedon

– Obwodnica poprawi poziom bezpieczeństwa i komfort codziennego funkcjonowania mieszkańców – mówi marszałek Marek Woźniak. Trudno nie zgodzić się z tymi słowami. Jak bowiem wyglądała sytuacja we Wronkach, gdy nie było obwodnicy? Opowiada nam o tym pani Katarzyna, która z pobliskiej miejscowości dojeżdża codziennie autem do pracy z kolegami. – Zawsze staliśmy w korku, praktycznie od mostu na Warcie (wzdłuż DW 182 – przyp. red.) – przyznaje.

Podobne doświadczenia związane z podróżowaniem po mieście mają setki innych osób. Każdego dnia sznur aut rozciągał się wzdłuż ulicy Mickiewicza i prowadził w stronę dwóch dużych fabryk Samsung i Amica, zatrudniających po kilka tysięcy osób. Najdłuższy korek tworzył się podczas kończenia zmiany przez pracowników tychże firm. Ale to nie był jedyny problem. W ciągu dnia przez miasto przejeżdżały również ciężkie tiry, które blokowały ruch i rozjeżdżały wąskie ulice.

FOT. ARCHIWUM DPR

Obwodnica przebiega w pobliżu firm Amica i Samsung.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak podkreśla, że to właśnie obecność dużych zakładów sprawiła, iż oczekiwania związane z inwestycją były duże. – W pewnym momencie stało się jasne, że bez wyprowadzenia ruchu na zewnątrz nie da się w tym mieście funkcjonować – tłumaczy.

Taka sytuacja, z którą mierzyli się od lat mieszkańcy Wronek, na szczęście przechodzi do historii. Właśnie zakończyła się budowa obwodnicy, która wyprowadzi ruch z miasta. To tylko 5 km nowej drogi, ale inwestycja zmieni obraz całego miasta. Dzięki niej obsługa transportowa dużych zakładów przemysłowych zostanie wyprowadzona z centrum, gdyż cały tranzyt przeniesie się na nową trasę. To na pewno odciąży niektóre skrzyżowania w mieście.

Obwodnica zlikwiduje również „wąskie gardło" w układzie komunikacyjnym województwa. Budowa wpłynie na zwiększenie atrakcyjności gospodarczej i dostępności regionu.

Robi wrażenie

Koszt inwestycji skalkulowano na 82 mln zł, z czego 66 mln zł stanowi wsparcie unijne z WRPO 2014-2020. Obwodnica Wronek powstała na drogach wojewódzkich nr 182 i 184. Rozpoczyna się przy ul. Szamotulskiej w Nowej Wsi (gmina Wronki), a jej koniec znajduje się na rondzie przed miejscowością Smolnica. To właśnie tutaj powstał trójprzęsłowy most na Warcie o długości ponad 250 metrów, który stanął na 262 wbijanych palach o długości do 14 m. Można to porównać do 111 jedenastopiętrowych wieżowców. Zużyto aż 11 tys. ton betonu i 730 ton stali. Do tego dochodzi wiadukt nad linią kolejową z Poznania do Szczecina oraz mniejszy wiadukt nad drogą prowadzącą do miejscowości Stróżki. Wspomnijmy jeszcze trzy ronda, drogi dojazdowe oraz ścieżki rowerowe. To wszystko powstało w ciągu prawie 780 dni.

To nie wszystko

Inwestycję realizował WZDW, który już przygotowuje budowę drugiego etapu obwodnicy Wronek o długości dwóch kilometrów. Chodzi o południowo-zachodnią stronę miasta, od drogi wojewódzkiej nr 182 Międzychód-Czarnków do drogi nr 184 w kierunku Szamotuł.

To niejedyna inwestycja unijna (z WRPO 2014-2020) w tej części regionu na drogach wojewódzkich. Dla przykładu, dwa lata wcześniej gruntownie przebudowano DW nr 123 na odcinku Huta Szklana – Przesieki (w pow. czarnkowsko-trzcianeckim). Kilka kilometrów nowej drogi zyskali także mieszkańcy Wyrzyska i okolic w wyniku przebudowy drogi nr 242 na odcinku Osiek nad Notecią – Wyrzysk. **MARK**

JEST DRUGI MOST

FOT. ARCHIWUM WZDW W POZNANIU

Na początku wakacji otwarto również most nad Wartą w Rogalinku, który był budowany przez samorząd województwa. Inwestycję wsparły fundusze unijne – prawie 52 mln zł z WRPO 2014-2020. Kierowcy mogą jeździć nową przeprawą od 8 lipca. Most ma ogromne znaczenie dla mieszkańców południowej części powiatu poznańskiego. Przeprawa wybudowana została w nowoczesnej technologii i co ważne – dobrze wpisuje się w krajobraz Doliny Warty.

Most jest kluczowym elementem inwestycji, ale nie jedynym. Rozpoczął się kolejny etap prac związanych z dokończeniem budowy skrzyżowań, kanalizacji deszczowej oraz rozbiórką starego mostu. – Kierowców prosimy o zachowanie ostrożności, bezpieczną jazdę i dostosowanie się do obowiązujących ograniczeń prędkości, zwłaszcza że w najbliższym czasie ruch będzie wahadłowy – czytamy w komunikacie WZDW w Poznaniu. **MARK**

Razem z samorządami

Komisja Europejska zaprasza władze lokalne do udziału w nowej inicjatywie „Tworzenie Europy razem z samorządami lokalnymi".

Procedura jest łatwa. Wystarczy wypełnić i przesłać formularz aplikacyjny oraz oświadczenie z podpisem wyznaczonego lokalnego radnego i prawnego przedstawiciela samorządu lokalnego. Formularz dostępny jest pod linkiem: https://building-europe-with-local-councillors.europa.eu/call-applications_pl.

Po dołączeniu do sieci obowiązkiem radnych jest rozmawianie z innymi przedstawicielami swojego okręgu wyborczego oraz mediami lokalnymi na temat inicjatyw politycznych oraz działań podejmowanych przez Unię Europejską.

Efektem projektu ma być zbudowanie w całej UE sieci zapewniającej władzom lokalnym dostęp do aktualnych materiałów na temat polityki i przepisów unijnych. Samorządowcy będą także mieli możliwość udziału w seminariach organizowanych online oraz wizytach studyjnych w wybranych instytucjach europejskich. **opr. MARK**

44 procent pieniędzy z UE dla regionów

30 czerwca br. Komisja Europejska i Polska uzgodniły treść umowy partnerstwa. W dokumencie określono naszą strategię inwestycyjną w ramach polityki spójności do 2027 roku o wartości 76,5 mld EUR.

To kluczowy i strategiczny dokument. Umowa obejmuje 8 programów krajowych, 16 programów regionalnych, 8 programów współpracy transgranicznej i 4 programy współpracy międzyregionalnej. 44 proc. wszystkich pieniędzy unijnych otrzymają programy regionalne, zarządzane przez marszałków województw. Pozostałe fundusze z polityki spójności trafią do programów realizowanych na poziomie krajowym.

Fundusze przez najbliższe lata będą sprzyjać spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w polskich regionach oraz wspierać realizację kluczowych priorytetów UE, takich jak transformacja ekologiczna i cyfrowa. Pieniądze wspólnotowe zasilą również konkurencyjny, innowacyjny i zrównoważony wzrost gospodarczy oraz sprzyjać będą włączeniu społecznemu i rozwojowi umiejętności osób mających trudności z integracją na rynku pracy.

Umowa określa też kwestie wdrażania i kwalifikowalności w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji i powiązanych planów sprawiedliwej transformacji w pięciu polskich regionach (w tym w Wielkopolsce Wschodniej) najbardziej dotkniętych zmianami energetycznymi.

Przypomnijmy, że w połowie marca wysłaliśmy do Brukseli nasz program regionalny – Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027. Aktualnie trwają negocjacje dokumentu z KE. **MARK**

Do odkrycia w jeden dzień

W ramach cyklu „wakacje z funduszami europejskimi" odwiedzamy pałace – idealne na wycieczkę w pogodę i niepogodę.

Wszechobecna drożyzna sprzyja temu, aby poznać atrakcje tuż za progiem domu, których nigdy nie mieliśmy czasu odwiedzić. W Wielkopolsce takich miejsc nie brakuje.

FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

W zespole pałacowo-parkowym w Lewkowie odbywa się wiele wartościowych wydarzeń kulturalnych.

Urząd w pałacu

Tym razem proponujemy podróż po pałacach, które przeszły w ostatnich latach prawdziwe metamorfozy, stając się swoistymi centrami życia kulturalnego. Te zmiany zostały napędzone przez fundusze europejskie.

Zaczynamy podróż od pałacu w Rakoniewicach. W tamtejszym kilkunastohektarowym zespole parkowym stoi, datowany na 1840 rok, eklektyczny pałac, który dziś, dzięki wsparciu z WRPO 2014-2020, prezentuje się wyjątkowo okazale. Wykonano prace termomodernizacyjne. W kolejnych latach zainwestowano także w park. Utwardzano alejki, drogi, parkingi, zamontowano oświetlenie. Ustawiono również 14 tablic informacyjnych dotyczących tutejszej fauny i flory. Dziś w pałacu znajduje się siedziba urzędu gminy. Obiekt, razem z parkiem, dostępny jest dla mieszkańców przez cały rok. To także centrum wydarzeń kulturalnych miasta.

Króluje muzyka

Na północ od Konina, w Wierzbinku znajduje się XIX-wieczny pałac. To dawny ogromny teren folwarczny w centrum gminy, który zmienił się w park. Sam pałac spełnia wiele społecznych funkcji – na parterze działa szkoła muzyczna, w której swoje zdolności szlifuje ponad setka przyszłych muzyków. Oprócz sal lekcyjnych jest tu także aula, w której odbywają się koncerty.

Na piętrze działa Gminny Ośrodek Kultury, który ma szeroką ofertę dla mieszkańców. Tu również króluje muzyka – odbywają się zajęcia wokalne czy próby orkiestry dętej lub zespołu folklorystycznego. Młodzież może uczestniczyć także w wielu zajęciach plastycznych – każdy znajdzie coś dla siebie.

Lekcja muzealne

Będąc na południu Wielkopolski, nie można zapomnieć o odwiedzeniu zespołu pałacowo-parkowego w Lewkowie. Historia tego miejsca sięga końca XVIII wieku. Pałac powstał w 1791 roku, dla rodziny Lipskich herbu Grabie. Jego budowę zlecił adiutant króla Stanisława Augusta Poniatowskiego generał Wojciech Lipski. Ciekawe są dalsze losy zabytku, ale równie ważne są zmiany, które dokonały się za sprawą dotacji unijnej z naszego WRPO. Te rozpoczęły się w 2018 roku. One doprowadziły do zwiększenia atrakcyjności tego miejsca.

Obiekt ponownie otwarto w lipcu. Co zobaczą zwiedzający? Przede wszystkim o całe piętro pałacu powiększyła się powierzchnia muzealna. Powstało centrum edukacyjne z ekspozycją poświęconą powiatowi ostrowskiemu, wzbogaconą o elementy multimedialne. Na piętrze zaplanowano również miejsce przeznaczone na lekcje muzealne. Na potrzeby warsztatów edukacyjnych urządzono także kuchnię. W nowo wybudowanym obiekcie przewidziana jest też sala konferencyjno-wystawiennicza. Z wyremontowanych przestrzeni będą mogli skorzystać m.in. wielbiciele muzyki klasycznej i miłośnicy malarstwa. **MARK**

Fundusze Europejskie na skróty

▶ **Powiat krotoszyński:** ponad sto osób zgromadziło się na starcie rajdu rowerowego „Śladami Bany" promującego nową trasę rowerową Krotoszyn – Rozdrażew, a także transport zrównoważony i dziedzictwo kulturowe ziemi krotoszyńskiej. Trasa wiodła w znacznej mierze ścieżką pieszo-rowerową przy drodze powiatowej łączącej Krotoszyn z Rozdrażewem. Inwestycję tę podzielono na kilka etapów. Ostatni odcinek trasy Nowy Folwark – Brzoza to efekt realizacji projektu unijnego, na który powiat krotoszyński otrzymał prawie 1,7 mln zł z WRPO 2014-2020.

FOT. WALDEMAR WRONECKI, MAŁGORZATA KRUPA

▶ **Gmina Krajenka:** rozpoczęła się kolejna inwestycja drogowa współfinansowana z funduszy unijnych (WRPO 2014-2020). To przebudowa drogi wojewódzkiej nr 190 na odcinku od Krajenki do Podróżnej. Inwestycja będzie realizowana na blisko 7-kilometrowym odcinku. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami, ponieważ nastąpią zmiany w organizacji ruchu.

▶ **Krotoszyn:** w mieście funkcjonuje Środowiskowe Centrum Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży. Placówka mieści się w budynku przy ul. Kościuszki 8 (I piętro). Centrum będzie służyć 300 osobom (dzieciom i młodzieży) oraz 80 członkom ich rodzin. Oferuje dostęp do lekarzy psychiatrów, psychologów, terapeutów i pedagogów, którzy zapewnią wsparcie dzieciom i młodzieży cierpiącym na zaburzenia psychiczne, będącym w różnego rodzaju kryzysach, zmagającym się z zaburzeniami nastroju, borykającym się z problemami emocjonalnymi. W centrum prowadzone są konsultacje i zajęcia grupowe dla rodziców czy opiekunów dzieci. Do tej pory centrum przyjęło już 140 dzieci, co pokazuje, jak bardzo takie miejsca są potrzebne. Wsparcie unijne na prowadzenie tej placówki to prawie 3,5 mln zł z WRPO 2014-2020.

▶ **Pleszew:** nadchodzący rok szkolny społeczność Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Zielonej w Pleszewie przywita w nowej przestrzeni. Kapitalny remont budynku kosztował 4,7 mln zł, z czego prawie 4 mln zł to dofinansowanie unijne z WRPO 2014-2020.

▶ **Piła:** przy ulicy 1 Maja zostały zbudowane zarówno nowe wiaty przystankowe, jak i wiata na rowery, a tuż obok – przy targowisku – znajduje się duży parking. Można tu zostawić samochód albo rower i przesiąść się do autobusu którejś z najbardziej obleganych linii w Pile: trójki lub piątki. Miasto stawia na ekotransport, a robi to z wykorzystaniem środków unijnych. Np. w ostatnich latach zakupiło m.in. 13 autobusów niskoemisyjnych.

▶ **Wieleń:** w mieście oddano do użytku „Przystanek Edukacja", w którym już odbywają się liczne wydarzenia kulturalne. To jedno z czterech zadań inwestycyjnych realizowanych przez gminę Wieleń w ramach przedsięwzięć rewitalizacyjnych (prawie 16 mln zł z WRPO 2014-2020). Już w sierpniu otwarte zostaną Nadnoteckie Bulwary, a jesienią Mediateka. **MARK**

FOT. MARCIN KRYGER

Wraca bieg

Lubisz biegać? Jesteś ciekawy, jak bardzo nasz region zmienił się dzięki funduszom europejskim w ostatnich 18 latach?

Jeśli tak, to koniecznie weź udział w „zaBIEGaj o FUNdusze", którego piąta edycja odbędzie się 18 września nad Jeziorem Maltańskim w Poznaniu.

Po dwóch latach przerwy powraca jedno z ważniejszych wydarzeń sportowo-rekreacyjnych odbywających się na przełomie lata i jesieni w Poznaniu. Już dzisiaj warto zarezerwować sobie ten dzień, by przyjść nad Maltę. Można przebiec dystans 5 lub 10 km oraz dowiedzieć się więcej o dotacjach unijnych.

Jak kogoś zabranie tego dnia w stolicy Wielkopolski, zapraszamy do relacji online na antenie WTK oraz w internecie. Wkrótce więcej informacji na stronie wrpo.wielkopolskie.pl. **MARK**

LIFE dla wschodniej Wielkopolski

Unia uruchamia kolejne wsparcie na rzecz poprawy klimatu, ponieważ te kwestie traktuje priorytetowo. Plany Wielkopolski jak najbardziej wpisują się w te założenia.

FOT. ARCHIWUM DPR

Program LIFE jest instrumentem finansowym UE służącym współfinansowaniu projektów z obszaru klimatu i ochrony środowiska.

Mniej więcej cztery lata temu Samorząd Województwa Wielkopolskiego rozpoczął realizację działań związanych ze sprawiedliwą transformacją Wielkopolski wschodniej. Od początku chodziło o przygotowanie wsparcia dla – kojarzonego dotąd z węglem brunatnym – subregionu konińskiego, który planuje osiągnąć neutralność klimatyczną już w 2040 r. Kluczową pomocą unijną dla tego przedsięwzięcia (w wysokości ok. 400 mln euro) będzie Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Okazuję się, że nie jedynym!

Kolejne dobre wieści z Brukseli dotarły z początkiem lipca. Samorząd Województwa Wielkopolskiego wspólnie z Agencją Rozwoju Regionalnego w Koninie oraz prawie 40 samorządami i organizacjami naukowymi, gospodarczymi i społecznymi otrzymał pozytywną ocenę wniosku o dofinansowanie w ramach programu LIFE – działania na rzecz klimatu. Oznacza to 18 mln euro na wdrażanie Strategii Neutralności Klimatycznej Wielkopolska Wschodnia 2040.

Głównym celem projektu LIFE AFTER COAL PL, zaplanowanego do realizacji w latach 2023-2031, jest znaczne skrócenie czasu, niezbędnego do osiągnięcia zakładanych efektów Strategii, poprzez zapewnienie warunków do jej pełnego i szybkiego wdrożenia. Z wypracowanych wzorców mają skorzystać także inne wielkopolskie miasta i gminy oraz inne regiony węglowe w Polsce i Europie – zapowiadają jej realizatorzy. **MARK**

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu
Departament Polityki Regionalnej
Oddział Informacji, Promocji i Szkoleń
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań
promocja.wrpo@wielkopolskie.pl
www.wrpo.wielkopolskie.pl
PROJEKT FINANSOWANY PRZEZ UNIĘ EUROPEJSKĄ Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO W RAMACH WIELKOPOLSKIEGO REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO NA LATA 2014-2020

WYŚLEDZONE

FOT. ARCHIWUM FB

Sejmikowa piknikowa ekipa.

Wojewódzcy radni, choć potrafią debatować podczas sesji sejmiku nawet po kilkanaście godzin, nadal nie mają dość swojego towarzystwa. Jak udało nam się wyśledzić na znanym portalu społecznościowym, kilkoro z nich spotkało się w czerwcu w Lesznie, by podziwiać „Antidotum Airshow" – dwudniowe wydarzenie lotnicze, dofinansowane zresztą przez samorząd województwa.

„Wczorajszy finał to połączenie magii, muzyki i fantastycznych wrażeń. Warto zobaczyć to na żywo… Serdecznie zapraszamy za rok, bo warto wspierać takie imprezy, promujące Wielkopolskę" – podsumował na swoim profilu radny Andrzej Pichet, który (jako rodzynek płci męskiej) wrzucił ponadto fotografię nazwaną „sejmikową ekipą w komplecie", tj. z radnymi: Martą Dzikowską, Ewą Panowicz, Tatianą Sokołowską oraz Pauliną Stochniałek z zarządu województwa.

PODPATRZONE

FOT. ARCHIWUM UMWW

Kiedy cię zaproszą i nie poinformują, jaki obowiązuje dress code... Na zdjęciu pierwsza z lewej Grażyna Brzezińska, zastępca dyrektora Departamentu Kultury UMWW, podczas przyjazdu generała Jana Henryka Dąbrowskiego do pałacu w Winnej Górze.

POPŁYWANE

Gdy 20 czerwca w Pile radni z sejmikowej komisji planowania przestrzennego zakończyli obrady, czekała na nich miła niespodzianka. Członków komisji i gości zaproszono bowiem na krótki rejs tramwajem wodnym „GORDALINA" po Gwdzie. Plany skomplikowała nieco deszczowa pogoda oraz… spora frekwencja.

– Niestety kapitan zgadza się, by ze względów bezpieczeństwa w rejsie uczestniczyło tylko 12 osób, a nas jest 15, dlatego musimy podzielić się na dwie grupy – zagaił Kazimierz Sulima, kierownik działu ruchu z MZK w Pile.

– Ale my jesteśmy przecież szczupli – zauważył z uśmiechem, wciągając nieco pod koszulę i marynarkę brzuch, Włodzimierz Bogaczyk, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Poznaniu. – Choć jeśli będą nas ważyć, to ty pójdziesz – zwrócił się do znanego ze sportowej sylwetki szefa WORD w Kaliszu Sławomira Chrzanowskiego.

FOT. PIOTR RATAJCZAK

Podczas rejsu w ostatnim rzędzie zasiedli bohaterowie wagowych rozterek: Włodzimierz Bogaczyk (z lewej) i Sławomir Chrzanowski (w środku).

– Damy radę, pilanie już znają tę trasę i zostaną na brzegu – rozstrzygnęła te frekwencyjno-wagowe dylematy przewodnicząca komisji Mirosława Rutkowska-Krupka, prosząc o pozostanie przy kei dyrektora pilskiego WORD Zbigniewa Przeworka i wspomnianego Kazimierza Sulimę. Radny Henryk Szopiński sam zrezygnował, spiesząc na kolejne spotkania i w efekcie w rejs popłynęło (zgodnie z przepisami) 12 osób plus załoga wodnego tramwaju.

Jak się okazało, szczupli wodniacy nie przekroczyli wyporności rzecznego tramwaju i po kwadransie szczęśliwie wrócili na brzeg.

RYS. MAREK GRELA

MONITORUJEMY ZARZĄD

Jacek Bogusławski:

Nie lecę w kosmos, zagram z Kasparowem

- ***Bliscy mówią na mnie…*** *Jack, Jacek. Lubię swoje imię.*
- ***W samorządzie najbardziej lubię…*** *spełnianie małych i dużych marzeń mieszkańców oraz konkrety.*
- ***Bycie Wielkopolaninem oznacza…*** *podejmowanie się rzeczy niemożliwych, ich realizację, a następnie powrót do codziennych obowiązków.*
- ***Polityka to dla mnie…*** *przekonywanie do własnych wartości.*
- ***Gdybym musiał zmienić zawód…*** *wróciłbym do biznesu. Przedsiębiorca to człowiek, który bierze sprawy we własne ręce.*
- ***Gdy skończyłem 18 lat…*** *skończył się w Polsce komunizm i odbyły się wolne wybory do samorządu terytorialnego.*
- ***Na starość…*** *chciałbym móc spokojnie patrzeć w lustro.*
- ***Żałuję, że…*** *nie spotkałem się z naszym papieżem Janem Pawłem II.*
- ***Moim największym atutem jest…*** *dotrzymywanie obietnic.*
- ***Moja największa słabość to…*** *wiara, że każdy nowo poznany człowiek to przyszły przyjaciel.*
- ***Nikomu dotąd nie mówiłem, że…*** *potrafię postawić tarota.*
- ***Wierzę, że…*** *nie musimy się pakować i lecieć w kosmos, ponieważ możemy jeszcze ochronić środowisko przed nami samymi.*
- ***Mam nadzieję na…*** *partyjkę szachów z Garrim Kasparowem.*
- ***Kocham…*** *Michałka, który dwa lata temu zmienił mój świat.*

Jacek Bogusławski
- **ur. 17 sierpnia 1972 r., Piła**
- **członek zarządu województwa wielkopolskiego**
- **startował do sejmiku z listy KO, w okręgu nr 2**
- **dostał 8494 głosy, ale mandatu radnego nie zdobył**

MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031
Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036, fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otocki

NAJLEPSZE KAWAŁKI Z INNEJ STRONY SAMORZĄDU

www.monitorwielkopolski.pl